

GŁOS

KATOLICKI VOIX CATHOLIQUE

Nr 3/2015 (2573) Rok LVI 18.1.2015

Byłem przybyszem, a przyjęliście Mnie...

Orędzie Papieża Franciszka
na Światowy Dzień Migranta i Uchodźcy
(str. 2)



TYGODNIK POLSKI ZA GRANICĄ
HEBDOMADAIRE DE L'EMIGRATION POLONAISE

1,55 €

Byłem przybyszem, a przyjęliście Mnie

Orędzie Papieża Franciszka na Światowy Dzień Migranta i Uchodźcy 2015 r.

Droży Bracia i Siostry!

Jezus jest „ewangelizatorem w najwyższym stopniu i uosobieniem Ewangelii” (por. adhort. apost. *Evangelii gaudium*, 209). Jego szczególna troska o ludzi najbardziej bezbronnych i spychanych na margines jest zachętą dla wszystkich, aby troszczyć się o osoby najstarsze i rozpoznawać Jego cierpiące oblicze zwłaszcza w ofiarach nowych form ubóstwa i niewolnictwa. Pan mówi: „Byłem głodny, a daliście Mi jeść; byłem spragniony, a daliście Mi pić; byłem przybyszem, a przyjęliście Mnie, byłem nagi, a przyodzialiście Mnie; byłem chory, a odwiedziście Mnie; byłem w więzieniu, a przyszliście do Mnie” (Mt 25, 35-36). Misją Kościoła, będącego pielgrzymem na ziemi i matką wszystkich, jest zatem kochać Jezusa Chrystusa, czcić Go i kochać zwłaszcza w ludziach najuboższych i opuszczonych; do nich należą niewątpliwie migranci i uchodźcy, którzy usiłują pozostawić za sobą ciężkie warunki życia i wszelkiego rodzaju niebezpieczeństwa. Z tego względu tegoroczny Światowy Dzień Migranta i Uchodźcy ma za temat: Kościół bez granic matką wszystkich.

W istocie, Kościół otwiera szeroko swoje ramiona, aby przyjąć wszystkie ludy, nie czyniąc różnic i nie stawiając granic, oraz by głosić wszystkim, że „Bóg jest miłością” (1 J 4, 8. 16). Jezus po swojej śmierci i zmartwychwstaniu powierzył uczniom misję bycia Jego świadkami i głoszenia Ewangelii radości i miłosierdzia. W dniu Pięćdziesiątnicy odważnie i z entuzjazmem wyszli oni z Wieczernika; moc Ducha Świętego przeważyła nad wątpliwościami i wahaniem i spowodowała, że każdy rozumiał ich przepowiadanie we własnym języku; tak więc od początku Kościół jest matką o sercu otwartym na cały świat, bez granic. Ten mandat trwa już dwa tysiące lat historii, ale od pierwszych wieków misyjne głoszenie uwydatniało powszechne macierzyństwo Kościoła, temat rozwijany później w pismach Ojców i podjęty przez Powszechny Sobór Watykański II. Ojcowie soborowi mówili o *Ecclesia mater*, aby wyjaśnić jego naturę. W istocie rodzi on synów i córki, „wciela ich oraz rozciąga na nich miłość i troskę” (por. Konstytucja dogmatyczna o Kościele *Lumen gentium*, 14).

Kościół bez granic, matka wszystkich, szerzy w świecie kulturę przyjmowania i solidarności, zgodnie z którą nikogo nie wolno uważać za niepotrzebny, będącego nie na swoim miejscu czy do odrzucenia. Jeżeli wspólnota chrześcijańska rzeczywiście żyje swoim macierzyństwem, to umacnia, ukierunkowuje i wskazuje drogę, cierpliwie towarzyszy, staje się bliska przez modlitwę i przez dzieła miłosierdzia.

Dziś to wszystko nabiera szczególnego znaczenia. Bowiem w epoce tak rozległych migracji wielka liczba osób opuszcza swoje rodzime miejsca i podejmuje niebezpieczną podróż nadziei, z bagażem pełnym pragnień i lęków, w poszukiwaniu bardziej ludzkich warunków życia. Nierzadko jednak te ruchy migracyjne



wzbudzają nieufność i wrogość, nawet we wspólnotach kościelnych, zanim jeszcze pozna się historie życia, prześladowań czy nędzy osób, których to dotyczy. W takim wypadku podejrzenia i uprzedzenia stają w sprzeczności z biblijnym przykazaniem, by przyjmować z szacunkiem i solidarnością przybysza będącego w potrzebie.

Z jednej strony, w sanktuarium sumienia odczuwa się wezwanie do tego, by dotykać nędzy ludzkiej i konkretnie wypełniać przykazanie miłości, które pozostawił nam Jezus, kiedy utożsamiał się z obcym przybyszem, z człowiekiem cierpiącym, ze wszystkimi niewinnymi ofiarami przemocy i wyzysku. Z drugiej jednak, z powodu słabości naszej natury, „doświadczamy pokusy bycia chrześcijanami, zachowując roztropny dystans w stosunku do ran Pana” (adhort. apost. *Evangelii gaudium*, 270).

Odwaga wiary, nadziei i miłości pozwala zmniejszyć dystans, dzielący od ludzkich dramatów. Jezus Chrystus wciąż oczekuje, aby Go rozpoznawać w migrantach i w uchodźcach, w uciekinierach i przesiedleńcach, i także w ten sposób wzywa nas, abyśmy dzielili się zasobami, niekiedy rezygnując z części naszego nabytego dobrobytu. Przypominał o tym Paweł VI, stwierdzając, że najbardziej uprzywilejowani powinni wyrzec się niektórych swoich praw, aby z większą swobodą oddać swoje dobro na służbę innych” (list apost. *Octogesima adveniens*, 14 maja 1971 r., 23).

Skądinąd, wielokulturowy charakter współczesnych społeczeństw skłania Kościół do podejmowania nowych działań w zakresie solidarności, jedności i ewangelizacji. Ruchy migracyjne w istocie pobudzają do zgłębiania i umacniania wartości koniecznych do tego, aby zapewnić harmonijne współistnienie osób i kultur. Aby to osiągnąć, nie wystarcza sama tolerancja, która otwiera drogę do poszanowania różnorodności i zapoczątkowuje drogi dzielenia się wśród osób różnego pochodzenia i różnych kultur. W to włącza się powołanie Kościoła do pokonywania granic i umożliwiania „przejścia od postawy obronnej, nacechowanej strachem, brakiem zainteresowania i tendencją do marginalizacji (...) do postawy opartej na ‘kulturze spotkania’, jedynej, która potrafi budować świat bardziej sprawiedliwy i braterski” (por. Orędzie na Światowy Dzień Migranta i Uchodźcy 2014 r.).

Ruchy migracyjne nabrały jednak tak wielkich rozmiarów, że tylko systematyczna i konkretna współpraca, w którą włączyłyby się państwa i organizacje międzynarodowe, może być w stanie skutecznie je uregulować i nimi pokierować. W istocie, migracje domagają się reakcji wszystkich, nie tylko ze względu na zasięg tego zjawiska, ale także „z powodu problemów społecznych, ekonomicznych, politycznych, kulturowych i religijnych, jakie niesie, ze względu na dramatyczne wyzwania, jakie stawia przed społecznościami poszczególnych krajów i przed wspólnotą międzynarodową” (Benedykt XVI, enc. *Caritas in veritate*, 29.6.2009 r., n. 62).

ciąg dalszy na str. 8



Telegram o... Babuni



O Babuni każdej, której życiorys i wnuki to zaszczytne miano nadały, i o Dziaduniach wszystkich naturalnie też! Zresztą dobrze, że ich Dnie przypadają w polskim kalendarzu obok siebie i zimą właśnie, kiedy ku jarzą się z przytulnością wszelką, długimi wieczorami i ciepłem ich serc, i domów... pełnych jeszcze nastroju Bożego Narodzenia i Trzech Króli, i tu jemnicę czystym jałnym

ni najważniejszych, i tych mniejszych, a nawet mi jsterkowania... A na zewnątrz zima i zimno, a u Babci i Dziadzi bez pieczenia i czas nabiera innych prępor, ji i barw, zwalnia, i umyka nagle w przeszłość nieznaną dotąd i mglistą – rodzinnymi opowiadaniem, budując w nas ciągłość pokoleń i postaw, i rolę, pacierza i wiary, kultury i tradycji, polskich kolęd, ale i patriotycznych pieśni, i miłości co nie stroni od poświęcenia, i męstwa, gdy Czeczyna w potrzebie. Przy nich okazuje się wreszcie, że czas ma więcej wymiarów, niż można było pod przewać – jest też i ten przeszły, o dziecinnych twarzach naszych rodziców – na starych fotografiach i jeszcze ten z przeszłości bardziej, trochę śmieszny, z Babci,nych w pomnieniu nostalgicznych i młodzieńczych, w niemodnych kapeluszach, i z ulańską fantazją Dziadka, bez internetu i wirtualnych odwołań, bez idiotyzmów gender, i zbrodni eutanazji, za to kształtują autentyczną wyobraźnię, wrażliwość i charakter, które nie przemijają w nas, mimo i pływau czasu. Mimo serwowania światu nie jbardziej nawet, postępowych „absurdów, co mu ją pozbawić go przyrodzonych właściwości, a Babunię i Dziadunia ich rolę naturalnych – tak różnych i ważkich, i dzięki temu komplementarnych. P.O.

-DZIADEK MA JESZCZE ŚWIETNY STUCH, ALE ZA KOMUNY PRACOWATE W SŁUŻBACH SPECJALNYCH...



rys. Leszek Biernacki

W NUMERZE MIĘDZY INNYMI:

- | Matka Mary Wagner do Polaków – str. 5
- | Dekomunizacja po francusku – str. 9
- | La fin de l'Insurrection – str. 11
- | Wolność od wyboru – str. 13
- | Na Drodze Neokatechumenalnej – str. 14

Z SATYRYCZNEJ TEKI L.B.

Francuskie tradycje i procenty

Jan Kciuk

Zgodnie z długoletnią już tradycją, pora zacząć od bilansu francuskiej nocy sylwestrowej.

Wg informacji MSW nad Sekwaną spłonęło tego dnia „tylko” 940 samochodów. „Tylko”, bo rok wcześniej podpalono 1064 auta, więc ministerstwo mogło pochwalić się 12% spadkiem tego wskaźnika „szampańskiej zabawy”. Policja zatrzymała ogółem 308 osób (w 2013 roku 322). W areszcie osadzono na dłużej 251 chuliganów, a rok wcześniej 221. W sumie bilans dość podobny, pomimo sporej mobilizacji sił porządkowych.

Tradycją francuskiego Nowego Roku jest też orędzie prezydenta. Odnotujemy, że Francois Hollande zapowiedział tym razem „walkę z konserwatyzmem do końca”, co będzie zapewne oznaczać kolejne „postępy Postępu”.

Blżej rzeczywistości życia są jednak „tradycyjne” ogłoszenia o noworocznych zmianach cen, a właściwie lista ich podwyżek. I tak bilety kolejowe drożeją średnio o 2,6%, a transport miejski o 2,9%. Bilet na paryskie metro kosztuje obecnie 1,8 euro, karnet na 2 strefy – 70 euro, a na 5 stref – 116,5 euro. Korzystając ze spadku cen ropy, wprowadzono dodatkowe podatki na paliwo. Do 1 litra oleju napędowego użytkownicy prywatni dopłacą 2 centymy, a firmy – 4. Władze, licząc, że podwyżka nie uderzy po kieszeni, bo przecież przy dystrybu-



torze zrekomensują to obniżki wynikające właśnie z tańszych rynkowych cen ropy.

ciąg dalszy na str. 12

ZAPRENUMERUJ „GŁOS KATOLICKI”

W prenumeracie będziesz otrzymywał „Głos...” bezpośrednio do domu wcześniej i taniej.

Imię i nazwisko: _____

Adres: _____

Telefon: _____

Rok (56,60 €) Pół roku (30,30 €) Miesiąc (5 €)

Przyjaciele „Głosu...” (69,60 €) PDF/e-mail (49,90 €)

Zaznacz tutaj jeśli jest to Twoja pierwsza prenumerata i wygraj 2 dodatkowe darmowe miesiące abonamentu!

Czeki prosimy wystawiać na
Głos Katolicki – Voix Catholique
263 bis, rue St-Honoré, 75001 Paris;

Konto we Francji: CCP 12 777 08 U Paris – Voix Catholique/Głos Katolicki
Prenumerata w Belgii: ks. B. Dejneka – rue Jourdan 80, 1060 Bruxelles – CCP 000-1637856-11
w Niemczech: Głos Katolicki – Commerzbank Hannover – BLZ 250 400 66 – konto n°791177900

KUPON PRENUMERATY

KUPON PRENUMERATY





LITURGIA SŁOWA

II Niedziela zwykła Rok B

PIERWSZE CZYTANIE

1 Sm 3,3b-10.19

Czytanie z Pierwszej Księgi Samuela

Samuel spał w przybytku Pana, gdzie znajdowała się Arka Przymierza. Wtedy Pan zawołał Samuela, a ten odpowiedział: „Oto jestem”. Pobiegł do Helego mówiąc mu: „Oto jestem: przecież mnie wołałeś”. Heli odrzekł: „Nie wołałem cię, wróć i potóż się spać”. Położył się, zatem spać. Lecz Pan powtórzył wołanie: „Samuelu!” Wstał Samuel i pobiegł do Helego mówiąc: „Oto jestem: przecież mnie wołałeś”. Odrzekł mu: „Nie wołałem cię, synu. Wróć i potóż się spać”. Samuel, bowiem jeszcze nie znał Pana, a słowo Pana nie było mu jeszcze objawione. I znów Pan powtórzył po raz trzeci swe wołanie: „Samuelu!” Wstał, więc i poszedł do Helego, mówiąc: „Oto jestem: przecież mnie wołałeś”. Heli spostrzegł się, że to Pan woła chłopca. Rzekł, więc Heli do Samuela: „Idź spać. Gdyby jednak, kto cię wołał, odpowiedz: «Mów, Panie, bo sługa Twój słucha»”. Odszedł Samuel i położył się spać na swoim miejscu. Przybył Pan i stanąwszy zawołał jak poprzednim razem: „Samuelu, Samuelu!” Samuel odpowiedział: „Mów, bo sługa Twój słucha”. Samuel dorastał, a Pan był z nim. Nie pozwolił upaść żadnemu jego słowu na ziemię.

PSALM RESPONSORYJNY

Refren: Przychodzę, Boże, pełnić Twoją wolę.

DRUGIE CZYTANIE

1 Kor 6,13c-15a.17-20

Czytanie z Pierwszego Listu św. Pawła Apostoła do Koryntian
Bracia: Ciało nie jest dla rozpusty, ale dla Pana, a Pan dla ciała. Bóg zaś i Pana wskrzesił, i nas również swą mocą wskrzesi z martwych. Czyż nie wiecie, że wasze ciała są członkami Chrystusa? Ten zaś, kto się łączy z Panem, jest z Nim jednym duchem. Strzeżcie się rozpusty; wszelki grzech popętniony przez człowieka jest na zewnątrz ciała; kto zaś grzeszy rozpustą, przeciwko własnemu ciału grzeszy. Czyż nie wiecie, że ciało wasze jest przybytkiem Ducha Świętego, który w was jest, a którego macie od Boga, i że już nie należycie do samych siebie? Za wielką, bowiem cenę zostaliście nabyci. Chwalcie, więc Boga w waszym ciele!

EWANGELIA

J 1,35-42

Słowa Ewangelii wg św. Jana

Jan stał wraz z dwoma swoimi uczniami i gdy zobaczył przechodzącego Jezusa, rzekł: „Oto Baranek Boży”. Dwaj uczniowie ustyszeli, jak mówił, i poszli za Jezusem. Jezus zaś odwróciwszy się i ujrzawszy, że oni idą za Nim, rzekł do nich: „Czego szukacie?” Oni powiedzieli do Niego: „Rabbi, to znaczy: Nauczycielu, gdzie mieszkasz?” Odpowiedział im: „Chodźcie, a zobaczycie”. Poszli, więc i zobaczyli, gdzie mieszka, i tego dnia pozostali u Niego. Było to około godziny dziesiątej. Jednym z, dwóch, którzy to ustyszeli od Jana i poszli za Nim, był Andrzej, brat Szymona Piotra. Ten spotkał najpierw swego brata i rzekł do niego: „Znaleźliśmy Mesjasza”, to znaczy: Chrystusa. I przyprowadził go do Jezusa. A Jezus wejrzawszy na niego rzekł: „Ty jesteś Szymon, syn Jana, ty będziesz się nazywał Kefas”, to znaczy: Piotr. □

Znalazłeś właściwą drogę?

Pan Andrze, j cie pi, bo bola go niesamowicie stawa i nogi. W mlodości byl niesamowity u czynowcem – uwielbial gorskie u ycieczki i :pacery po lasach... A teraz cie pi... Lekarze prc ponowali juz wiele kura, ji... az wreszcie znalazl te wlasciwa. I na nowo roz poczal podrozowanie...

Dzień Emigranta i Uchodźcy... Dokąd idziesz, Bracie i Siostrze? Jaka jest nasza droga? Jednym z najbardziej obiegowych słów dzisiejszej rzeczywistości stało się słowo „droga”. Mówi się: droga postępu, rozwoju, droga do pokoju. Cały świat w swojej historii, co jakiś czas staje na rozdrożu. I każdy człowiek w swoim życiu codziennie, może nawet, co chwilę, staje na rozdrożu, gdzie musi wybierać właściwą drogę. To nie jest prawda, że gdy się wybierze raz drogę, ma się spokój do końca życia. Nie ma się tego spokoju, bo z drogi można zbyć, drogę można zdradzić, można ją ominąć. I nieraz do najlepszych celów zmierza człowiek złymi drogami.

W gąszczu różnych dróg, jakie obecnie proponuje się człowiekowi należy przypomnieć słowa Chrystusa – Ja jestem Prawdą, Ja jestem Drogą... Stawia nam On przed oczyma nasz ostateczny cel. Przecież to On nam do tego celu drogę otworzył i utarował, mamy podążać Jego śladami. Cel ten przedstawia, jako dom Ojca trwały i niezniszczalny, do którego strudzony wędrowiec zmierza przez całe ziemskie Życie. Przyjemnie jest podróżować, jeśli się ma, dokąd powrócić, jeśli się ma świadomość, że ktoś nas oczekuje. Dobrze o tym wiemy, – gdy wracamy do naszych bliskich, krewnych, znajomych pozostawionych w naszym kraju.

Staje się drogą, gdyż objawia nam prawdę, w które należy Wierzyć. A człowiek jak to człowiek odrzuca właściwą drogę do celu, dlatego, że jest ona trudna szuka zaś dróg wygodnych nie bacząc, że są błędne.

Chrystus jest naszą drogą do zjednoczenia z Bogiem: „*Nikt nie przychodzi do Ojca inaczej, jak tylko przeze mnie. Kto mnie zobaczył, zobaczył także i Ojca.*” Czy moglibyśmy powtórzyć to o sobie samych? Czy w naszych czynach, na co dzień ukazuje się bliźnim prawdziwe oblicze Boga: *cierpliwe, dobre, wyrozumiałe, przebaczące* oblicze Boga? Czy ten obraz Boży, który my sami sobie przedstawiamy jest

obrazem prawdziwym? Czy na sądzie ostatecznym Chrystus Pan, gdy będzie nas pytał o dzieła miłości bliźniego, któreśmy dokonali względem nich? Czy będziemy umieli spojrzeć mu prosto w oczy?

Kardynał Suenes twierdzi, że pewien sprzeciw wobec Chrystusa wywołaliśmy my sami. Bardzo źle przedstawiliśmy Go światu swoim słowem, a jeszcze gorzej swoim życiem. Zamiast wiernego obrazu pokazaliśmy światu Jego karykaturę – śmieszna, niekiedy aż odrażająca.

Zapytajmy się więc swego sumienia:

- Chrystus miłował wszystkich, my tylko niektórych,
- On odpuszczał, my się obrażamy,
- On służył, my pozwalamy się obsługiwać,
- On chce miłosierdzia, my podsuwamy Mu ofiarę,
- On wynosi pokornego celnika, my bijemy brawo chętnemu faryzeuszowi.

Mamy obowiązek tu na obczyźnie naszą wiarę, która stanowi dla nas najwyższy skarb, przekazywać również innym. Aby Ci, którzy nas teraz otaczają – mogli o nas powiedzieć – oto świadkowie Chrystusa, oto Jego uczniowie. Aby nasi najbliżsi w naszym kraju, za nas się nie wstydzili... zastanówmy się w tę Niedzielę... Jaka jest nasza życiowa wędrówka? Czy jest zgodna z wolą Bożą? Czy może należy coś w niej poprawić? A może jestem już daleko od Chrystusa, – bo nikt mnie tu na obcej ziemi nie zna? □

ks. Jerzy Wilk – kamilianin
prokura.camille@wp.pl



Matka Mary Wagner do Polaków

„Dzięki jej z najgłębszych mi jsc w moim sercu za Waszą miłość i wsparcie mojej córki, Mary” – pisze w liście do Polaków Jane Wagner, matka kanadyjskiej działaczki pro-łife. Mary jest obecnie więziona za modlitwę w intencji nienarodzonych dzieci oraz rozmowy z kobietami przed ośrodkami aborcyjnymi. Oto treść listu,

„Wszyscy dobrzy ludzie - Polscy,

Dziękuję z najgłębszych miejsc w moim sercu za Waszą miłość i wsparcie mojej córki, Mary. Myślę, że jako naród, naprawdę rozumiecie, co Mary robi, i z tego powodu oraz ze względu na swoją wielkość serca, Mary miała więcej wsparcia od Was, niż gdziekolwiek indziej na świecie. Teraz rozumiem, dlaczego wielki Święty Jan Paweł II przyszedł spośród Was! Rzeczywiście jesteście naprawdę błogostawieństwem dla Mary i niemowląt, o których ona mówi.

W Kanadzie jest bardzo mało wsparcia dla Mary, nawet wśród katolików. Maryja spędziła 3 miesiące w domu wśród nas, co było dla nas darem. Ale nigdy ona nie była poproszona, aby przemówić w naszym kościele lub w innej parafii na wyspie Vancouver gdzie mieszkamy. Kiedy przyjechała do Polski, była stale zapraszana do wystąpień na temat Życia.

Myślę, że Kanadyjczycy są zaślepieni ideą prawa, które jest wyraźnie złe i wydaje się, że widzą tylko prawo. Boją się anarchii, jeśli można łamać prawo, aby wygrać argument. Istnieje prawdziwa duchowa śmierć w naszym kraju, nawet, jeśli mogą tak powiedzieć, wśród duchowieństwa. Prawie nigdy nie styszałam z ambony słowa potępienia aborcji lub poronnych środków antykoncepcyjnych. Nic, więc dziwnego, że kanadyjscy katolicy dokonują aborcji prawie tak samo często, jak pozostali Kanadyjczycy. Nasi księża są w przeważającej części dziwnie milczący. Nasi biskupi nie są inni. Oni kochają spokój: nie chcą konfrontacji, nie chcą zmian, nie chcą być niewygodni. Są skłonni do kompromisu ze złem, aby tylko utrzymać ludzi szczęśliwych i spokojnych. Dla kanadyjskich ludzi status quo jest czymś wygodnym i nie chcą zastanowić się, czym naprawdę jest aborcja, poza prawem kobiety do wyboru. Oni nie chcą kotysać todzią, bo przypadkiem mogą się zamoczyć.

Pokój i radość obfitują w Mary. Ona rozumie, że prawdziwy pokój nie może być dokonany przez samozadowolenie ze złem, i że bez prawdy, wszyscy jesteśmy pustymi garnkami. Ona wie, że jej wartość jest w Chrystusie, i że ona jest po prostu Jego służebnicą. Robi, to, co On mówi jej, aby zrobić, i tak ma pokój i radość w obfitości. Czasami Chrystus przychodzi do nas w innych ludziach; w przypadku Mary - przyszedł do niej za pośrednictwem swoich ludzi w Polsce i przez ręce pełne ludzi którzy są tutaj. Jej czas z Wami przygotował ją na pustkowie jej walki w Kanadzie. Jej miłość do Matki Teresy z Kalkuty i



Mary Wagner w Polsce

św. Jana Pawła II ukształtowały jej życie, a Wasi ludzie nadal dają jej nadzieję i wsparcie, gdy ona idzie do przodu.

Mary nie jest nieszczęśliwa w więzieniu. Wiem, że wołałaby być wolna, ale jest na tyle mądra, by wiedzieć, że gdziekolwiek Bóg ją prowadzi, On ma pracę dla niej, która zadowoli duszę Mary. Wiem też, że ona nie cierpi w więzieniu, podobnie jak inni więźniowie: oni nie są często traktowani z godnością, jako część rodziny ludzkiej. Oni cierpią z powodu braku prywatności, braku wolności, ciągłego hałasu, a czasami z zimna i głodu. Ale Mary jest tam z nadzieją, bo to życie jest skończone, a Bóg widzi i wie wszystko. Mary przynosi Boga innym poprzez swą delikatność i modlitewną obecność. Ona jest jak mała latarnia za kratami. Kiedy powiedziałam jej, że martwię się jej powrotem do więzienia, że jest mała a tam są niebezpieczni ludzie – ona uśmiechnęła się i powiedziała: „nie martw się, mamo. Kochają mnie tam”. Trzymam te słowa w moim sercu i mam nadzieję, że pozostaną prawdą.

Niech Bóg błogostawi Polskę! Dziękuję za to, że jesteście dla Mary. Nie poddawajcie się w Waszych wysiłkach! □

Kochająca, Jane Wagner

Organizacja CitizenGo prowadzi akcję zbierania podpisów pod petycją o uwolnienie Mary Wagner. Można ją podpisać na stronie citizengo.org/pl.

WATYKAN | Turecki zamachowiec Ali Agca, który 13 maja 1981 r. usiłował zabić Jana Pawła II, złożył kwiaty na jego grobie w bazylice św. Piotra. Uczynił to dokładnie w 31. rocznicę spotkania z Papieżem Polakiem. 27 grudnia 1983 r. Jan Paweł II odwiedził go w więzieniu i podczas prywatnej rozmowy powtórzył, że wybaczył swemu niedoszłemu zabójcy. Sprawca zamachu na Papieża Polaka po 19 latach spędzonych we włoskim więzieniu i odbyciu następnie kary w Turcji jest od 2010 r. na wolności. Od dawna deklaruje chęć odwiedzenia Watykanu i grobu Jana Pawła II. Zapowiedział, że zamierza także odwiedzić Kraków i Wadowice.

OTTAWA | Parlament Kanady ustanowił 2 kwietnia Dniem Papieża Jana Pawła II. Będzie on obchodzony, co roku. Przyjęta w obu izbach parlamentu uchwała uznaje także św. Jana Pawła II za orędownika godności człowieka i wolności. 2 kwietnia jest datą śmierci papieża, a w 2015 r. przypada jej 10. rocznica.

ANTWERPIA | Dramatyczne chwile przeżywają wierni diecezji antwepskiej. Ich biskup Johan Bonny publicznie wystąpił przeciwko nauczaniu Kościoła. W wywiadzie prasowym oświadczył, że trzeba dążyć do formalnego uznania w Kościele katolickim

związków homoseksualnych, ponieważ – jak stwierdził – etyka chrześcijańska chroni stabilne i wierne relacje. Bp Bonny omieszkął dodać, że zgodnie z nauczaniem Kościoła i Pisma św., relacje takie z samej swej natury są niemoralne, o czym jednoznacznie mówi Katechizm oraz dokument Kongregacji Nauki Wiary z 2003 r., który zobowiązuje katolików do przeciwstawiania się legalizacji związków jednopłciowych. Te przemilczane w wywiadzie prawdy przypominają w publicznym oświadczeniu Związek Katolickich Studentów z Antwerpii. Odcina się od poglądów swego biskupa, zaznaczając, że przekroczył on granicę katolickiego nauczania i moralności.

DUBLIN | Nowy prymas Irlandii domaga się otwartej debaty przed referendum w sprawie tak zwanych małżeństw homoseksualnych. Odbędzie się ono w maju. Abp Eamon Martin obawia się, że w imię poprawności politycznej publiczna debata na ten temat zostanie poważnie okrojona. Kościół ma coś ważnego do powiedzenia w tej sprawie i chcemy móc w sposób nieskrępowany to przedstawić – oświadczył abp Martin. Podkreślił on, że w wolnej debacie przed referendum trzeba unikać obrażania zarówno homoseksualistów, jak i ludzi wierzących. □

Żegnaj Roku - Witaj Roczku!

Zacznę od „u” yznania osobistego. O ile uwielbiam Święta Bożego Narodzenia o tyle nie przeżyję za Sylwestrem, balami i tymi „ubuchami radości, że coś się kończy a coś innego zaczyna. Taka płynna, cł ybotliwa kładka. Cł yba, że działał y się to w scenerii górskiej.

Przysypane śniegiem zielone gałęzie świerków, spięte śnieżnymi iskrami. Melodyjne skrzywienie zasp pod nogami. Rozgwieżdżone niebo i mróz wypychający kłęby oddechu z powrotem w ptuca. To rozumiem. Hala Gąsienicowa. Śnieżnica w Beskidzie Wyspowym. „To je pikne” jak mówią górale Niemniej trudno się oprzeć pokusie tego by właśnie na przetomie roku nie spojrzeć za siebie i przed siebie. Co było i co może się zdarzyć, chociaż wiadomo, że to drugie to pisanie palcem na wodzie. Nie na darmo Rzymianie obchodzili saturnalia, w trakcie których „odwracano role” – pan stawał się na jeden dzień niewolnikiem – niewolnik panem i w tym antropolodzy widzą korzenie ciasta na Trzech Króli czyli „galette de rois” spożywanego we Francji w tym czasie. A zatem zerknijmy za siebie.

Dla świata był to rok brutalnej wojny w Syrii i w Iraku, dojścia do głosu terrorystów, którzy udowodnili, że potrafią wykorzystywać religię do siania grozy. Jednocześnie w zaskakujący sposób pokazali jak są

w stanie się świetnie zorganizować. Tak zwane „państwo islamskie” nie jest mitem. Z jednej strony jest wrzodem na nowoczesnym myśleniu człowieka XXI wieku o wolności, a z drugiej zdumiewającym dowodem, że obskurantyzm rodem z epoki Inkwizycji można ze świetnym skutkiem realizować. Czy świat demokratyczny pod Gwieździstym Sztandarem Stanów Zjednoczonych i przy wielkim zaangażowaniu się Francji w Mali i Afryce Centralnej jest w stanie sobie z tym dać radę w 2015? Bardzo wątpię. Tu nie widać światełka w tunelu. Tak jak w podobnej w skali mentalnej do islamistów wielkomocarstwowej polityce Putina. Jego postępowanie godne carycy Katarzyny i XIX wiecznych carów daje sobie doskonale radę z coraz bardziej „demokratyczną demokracją” zachodnią, która im bardziej w demokratyzm się zagłębia tym bardziej robi się słabsza. Ukraina – wielka rana na mapie Europy coraz bardziej krwawi przy akompaniamencie fal bijących o burty Mistrali – ultranowoczesnych helikopterowców do celów zaczep-



nych sprzedawanych despicie na Kremlu. I Francja je sprzedaje. Co więcej cierpię skóra nie tylko na państwach bałtyckich, Gruzji i Mołdawii, które mogą się obawiać szaleństwa Putina, na które Europa nie kiwnie palcem w imię dobrze pojętych interesów,

Z KRAJU

- W ponad 330 miejscach w Polsce odbywały się pochody orszaków Trzech Króli. Radosne świętowanie przyjmuje się w kraju bardzo szybko.
- Bronisław Komorowski zapowiedział, że złoży w Sejmie własny projekt zmian w Kodeksie wyborczym. Podpisy pod projektem społecznego projektu zmian w prawie wyborczym zaczęto zbierać PiS.
- Z niewiadomych powodów rząd wstrzymał pod koniec roku ewakuację Polaków mieszkających w objętych działaniami wojennymi Donbasie. Podejrzewa się nawet, że rząd chce potążyć ewakuację Polaków z politycznym wydarzeniem, jakim ma być wyjazd premier Kopacz na Ukrainę w połowie stycznia.
- Na koniec roku władza zafundowała kolejny spektakl z umowami o opiece zdrowotnej. Nie wszyscy lekarze podstawowej opieki zdrowotnej podpisali umowy z NFZ na 2015 r., co spowodowało bałagan i zamknięte przychodnie na początku roku. Lekarze zagrozili nawet strajkiem.
- Beata Matecka-Libera, która została mianowana przez premier Ewę Kopacz pełnomocnikiem w ministerstwie zdrowia, przyznała, że „nie ma pomysłu” na rozwiązanie problemu opieki zdrowotnej.
- Najpilniejszym polskim europosem, jeśli chodzi o udział w głosowaniach jest Jarosław Wałęsa (PO), a najwięcej raportów napisał Andrzej Duda (PiS). Ryszard Czarnecki (PiS) najczęściej zabierał głos, zaś Wałęsa i Bogdan Wenta (PO) mają 100 proc. frekwencję obecności w PE.
- Rafał Ziemkiewicz miał być wspólnym kandydatem Ruchu Narodowego i Kongresu Nowej Prawicy na prezydenta. Jednak odmówił ze wzglę-

dów osobistych i RN będzie prezentował Kowalski, a KPN – Korwin-Mikke.

- Europoseł Michał Marusik zastąpił Janusza Korwin-Mikkego na stanowisku prezesa Kongresu Nowej Prawicy. Decyzję podjęto podczas posiedzenia Konwentu partii, gdzie uznano, że JKM ma „za dużo obowiązków”.
- Prokuratura potwierdziła, że Armin Halicki, syn pośta PO i obecnego ministra administracji i cyfryzacji został zatrzymany za posiadanie marihuany, ale wnioskowata warunkowe umorzenie postępowania.
- IPN tworzy rejestr wywiezionych do Kazachstanu. Być może uda się też ustalić, jak potoczyły się losy dzieci, które wywieziono na Wschód. Pion śledczy IPN otrzymał z Kazachstanu zbiór dokumentów dotyczący Polaków.
- Radosław Sikorski, jako szef MSZ, wysłał swoje przemówienia byłemu ambasadorowi Wielkiej Brytanii w Polsce. Charles Crawford otrzymywał średnio 19 tysięcy złotych za „konsultacje” anglojęzycznych wystąpień. Łącznie MSZ zapłaciło brytyjskiemu dyplomacie ponad 250 tysięcy złotych, a przecież Sikorski zatrudnił, jako „konsultantkę” córkę ministra Rostkowskiego...
- W Łebie powstanie pierwsze w Polsce Muzeum Archeologii Morskiej. Muzeum zostanie zlokalizowane w pobliżu ujścia rzeki Łeby do jeziora Łebsko, gdzie odkryto wczesnośredniowieczne łódzie słowiańskie.
- Makieta MS Batory, na którego pokładzie wielu Polaków opuszczało kraj, będzie jedną z największych atrakcji Muzeum Emigracji w Gdyni. Placówka, w której zobaczyć będzie

można także dokumenty, zdjęcia i listy ma być otwarta wiosną, powstaje w Dworcu Morskim w Gdyni.

- Dwie ekspedycje wybierają się w tym roku na Morze Północne, by szukać wraku legendarnego okrętu podwodnego ORP „Orzeł”.
- Pociągające dane GUS. W 2014 r. spodziewano się, że w Polsce zgony przeważą nad urodzina, co miało spowodować ubytek prawie 24 tys. Polaków. Najnowsze dane mówią, że jednak będzie wzrost i przybędzie nas około 10 tys.
- W autobiograficznej książce „Zwierzchni kontestator” lider TSA Marek Piekarczyk skrytykował twórcę Przystanku Woodstock Jerzego Owsiaka i przypomniał, jaką rolę odgrywał w latach 80: „Wkurzał mnie tymi chińskimi ręcznikami (Owsiak założył tzw. Towarzystwo Przyjaciół Chińskich Ręczników, co miało być alternatywą dla happeningów Pomarańczowej Alternatywy) i durnym hasłem „Uwolnić stonia”. W mieście, które stało się enklawą buntu młodego pokolenia przeciw komunie i miejscem prawdziwego rockandrolowego protestu (Jarocin), on wygadywał bzdury i rozwadniał ten protest metodami wątpliwej jakości. Zrobił kpinę z protestu, z kontrkultury”.
- W wieku 79 lat zmarł Marian Jurczyk, który stał na czele strajku w 1980 r. i był sygnatariuszem szczecińskich Porozumień Sierpniowych. Później był jeszcze senatorem i prezydentem Szczecina. Był też bohaterem procesu lustracyjnego, a dokumenty, SB wykazały, że właśnie SB zmusiła go w połowie lat 70 do współpracy. Prezydent Komorowski nadał mu pośmiertnie Krzyż Komandorski Orderu Odrodzenia Polski. □

jak to było w czasach Hitlera i jego inwazji na Czechosłowację, ale także na Arktyce, gdzie nowy car na Kremlu skutecznie torpeduje wprowadzenie wzorem Antarktydy prawa międzynarodowego. Więc nie ma już Dzikiego Zachodu – ale jest Dzika Północ, do której Rosja rości sobie prawa. Tak jak hitlerowscy naukowcy udowadniali badaniami antropologicznymi, że rasa germańska jest „wyższa od innych”, tak rosyjscy dostarczają „naukowych” dowodów na to, że trzy czwarte Arktyki należy do szelfu syberyjskiego, a zatem do Rosji. Powód jest prosty – tam pod dnem morza kryją się niebywałe bogactwa. Rosja już położyła łapę na tym Sezamie i w sposób dla siebie charakterystyczny, od cara po bolszewika, bezpardonowo eksploatuje tam ropę naftową, gaz i bezcenne minerały. Jedyna nadzieja, że ceny ropy będą leciały z pieca na łeb, a wtedy „spuchnie Putinowi pompa”. Czy jest na to szansa? Europa nie kiwnie antyrosyjskim palcem w 2015-stym, ale jeśli ceny ropy będą przypominały bieg zjazdowy, to może się wreszcie coś ruszy w Rosji, chociaż ten szaleniec, w którego jak w bóstwo wpatrzonych jest 99% Rosjan, także wielu turystów przyjeżdżających do Paryża, gotów jest nacisnąć na każdy przycisk – także uruchamiający wojnę atomową. To postać jak z filmów Bonda – maniak obłąkany ideą wielkości – po prostu „uber-

mensh”. W Polsce największym wydarzeniem było mianowanie Donalda Tuska na stanowisko przewodniczącego Rady Europejskiej. To wielki sukces i jego, i naszego Kraju. To sygnał, że ostatnie lata rozwoju Polski, jej gospodarki – jedynej, która w Europie nie zaznała gorzkiej recesji, zyskały uznanie na Starym Kontynencie. Pisała o tym w superlatywach prasa francuska. Le Monde stwierdził, że „Polska jest dumą Europy”. Bez względu na lawiny krytyki ze strony opozycji, tych faktów nie da się zmienić – Polska PO ma się czym pochwalić. Dynamiki i rozwoju mogą pozazdrościć inne kraje – z Francją borykająca się z bezrobociem i zastojem gospodarczym, na czele. Ale czy w 2015 roku Tuskiowi uda się zrobić w Europie to co osiągnął nad Wisłą? To bardzo wątpliwe. Ma przed sobą mur przyzwyczajenia, tradycji i interesów bardziej się wykluczających niż miał z tym do czynienia na polskim podwórku. Francuzi broniący swej idei państwa opiekuńczego, które ostatecznie ponosi klęskę pod butawą Hollande'a otwierającego wrota przed triumfalnym wkroczeniem na scenę polityczną Marine Le Pen, a kto wie, może i spełniającego warunki do realizacji proroctwa Houllbecq'a przewidującego, że w 2022 na fotelu w Pałacu Elizejskim zasiądzie muzulmanin. Niemcy, mający swoją wizję wychodzenia

z kryzysu. Rozmętane południe z Grecją i Włochami na czele. „Wspaniała izolacja” Brytyjczyków. Państwa bałtyckie. Nieprzewidywalne od czasów „defenestracji praskiej” przed wiekami Czechy, proputinowski ciemnogród w Budapeszcie. To tylko kilka przykładów problemów jakim musi stawić czoła Tusk – przewodniczący Rady Europejskiej. Prognoza wyniku nie napawa do optymizmu. Tym ostatnim nie grzeszą także Francuzi. Według najnowszego badania aż 71% widzi przyszłość ich kraju w czarnych kolorach. Tylko 3%(!) jest nastawiona bardzo optymistycznie. 59% marzy o zmniejszeniu bezrobocia, ale tylko co piąty wierzy, że tak się stanie. 41% chce, aby pieniądze jakie zarabiają miały większą siłę nabywczą – tylko co dziesiąty jest przekonany, że jest to możliwe. Obniżenie podatków, zmniejszenie przepięczności, rozprawienie się z ubóstwem to kolejne punkty na liście życzeń Francuzów, z których co trzeci chce ograniczenia imigracji, w niej widząc zagrożenie dla swoich interesów. To zielone światło dla Frontu Narodowego. Czy 2015 będzie szlakiem, który za rok zawiedzie skrajną prawicę do Pałacu Elizejskiego? Na razie tak mroźnej perspektywy nie ma, ale przecież to jest tylko wróżenie z fusów.

Do Siego Roku

□

Marek Brzeziński

ZE ŚWIATA



Opr. B.D.

- Papież Franciszek zapowiedział mianowanie 20 kardynałów, w tym 15, którzy nie ukończyli 80 lat. Tylko 5 pochodzi z Europy. Wśród nominatów nie ma żadnego Polaka, a po raz pierwszy w historii swych kardynałów będą miały: Mjanma, Panama, Wyspy Zielonego Przylądka i Wyspy Tonga. Konsystorz odbędzie się 14 lutego.
- Ukraina wygra wojnę z prorosyjskimi rebeliantami, ponieważ sprawiedliwość jest po jej stronie – zadeklarował prezydent Ukrainy Poroszenko w noworocznym przemówieniu.
- Ukraińska Rada Najwyższa uchwaliła budżet na rok 2015, który ma też być początkiem reform gospodarczych. Przewiduje on odebranie oligarchom ulg, ułatwienia dla drobnego biznesu i zmianę systemu podatkowego.
- Kijów poinformował o faktycznym przerwaniu komunikacji kolejowej i autobusowej z zaanektowanym przez Rosję Krymem. Na okupowany obszar nie będą jeździły pociągi osobowe i towarowe.
- 1 stycznia 2015 r. półroczne przewodnictwo w Radzie UE przejęła od Włochów – Łotwa.
- Serbia obejmuje w 2015 r. przewodnictwo OBWE i jej priorytetowym celem ma być znalezienie sposobu rozwiązania konfliktu ukraińskiego. Na razie liczba obserwatorów OBWE na Ukrainie wzrasta 15 stycznia do 500 osób.
- Grecki parlament ogłosił samorozwiązanie. 25 stycznia odbędą się przedterminowe wybory parlamentarne.
- „Członkostwo państwa w strefie euro, zgodnie z unijnymi traktatami jest nieodwołalne” – stwierdziła rzeczniczka Komisji Europejskiej w odpowiedzi na pytania dotyczące możliwego wyjścia

Grecji z obszaru wspólnej waluty. Warto pamiętać...

- Armenia została członkiem Euroazjatyckiej Unii Gospodarczej. Armeńczycy są czwartym członkiem Unii, obok Rosji, Białorusi i Kazachstanu.
- Podejrzany o szpiegostwo oficer sił powietrznych Litwy został zatrzymany w bazie lotniczej w Szawłach. Baza ta jest używana do misji NATO ochrony nieba nad państwami bałtyckimi.
- Ubiegły rok Rosja zaczęła zajęciem ukraińskiego Krymu, a zakończyła faktyczną aneksją gruzińskiej Abchazji. Rok 2015 zamierza zacząć od aneksji kolejnej zbuntowanej gruzińskiej prowincji – Osetii Południowej.
- Rosyjski prezydent Putin zatwierdził zmiany w prawie, które pozwalają na przyjmowanie do służby wojskowej obcokrajowców. Wymogiem jest znajomość języka rosyjskiego.
- W aktach przemocy w Iraku w 2014 r. zginęło ponad 15 tys. ludzi. Było to najkrwawsze 12 miesięcy od 2007 r. Z kolei konflikt zbrojny w Syrii pochłonął 76 021 ofiar.
- Szef laickiej partii Wezwania Tunezji Essebsi został zaprzysiężony na prezydenta Tunezji. Cztery lata po „arabskiej wiosnie” kraj ten ma pierwszego w historii demokratycznie wybranego szefa państwa.
- Tymczasem Libia pogrążyła się w wojnie domowej. Konflikt między rządem a islamskimi buntownikami przybrał charakter zbrojnego starcia.
- 250 osób zatrzymano w centrum Moskwy w czasie manifestacji poparcia dla opozycjonisty Nawalnego. Został on aresztowany za złamanie warunków aresztu domowego.
- Amerykański stan Maryland rezygnuje z kary śmierci. Gubernator tego stanu zamienił kary śmierci

czterech więźniów na dożywocie bez możliwości wcześniejszego zwolnienia.

- W kilku szwedzkich miastach doszło do serii ataków na meczety. Trzy tego typu incydenty wydarzyły się tylko w jednym tygodniu.
- Po Hamburgu i Bremie, Dolna Saksonia będzie miała umowę ze społecznością muzulmańską w sprawie wolnego dnia w święta islamu. Dolnosaksońskie szkoły już wcześniej zezwalały uczniom na dzień wolny z okazji muzulmańskiego Kurban Bajram i Ramadanu.
- W 2013 r. w Holandii eutanazji poddano 650 dzieci. Ich rodzice lub lekarze uważali, że śmierć jest jedyną „pomocą”, jakiej mogą im udzielić. Eutanazji poddano też 42 chorych psychicznie.
- Lewicowy francuski ekonomista Piketty, autor książki „Kapitał w XXI w.”, odmówił przyjęcia Legii Honorowej.
- Włosi tracą zaufanie do instytucji państwa, partii politycznych oraz Unii Europejskiej. Rekordowo wysokim zaufaniem obdarzają tylko papieża.
- Od 1 stycznia 2015 r. Niemcy wprowadziły po raz pierwszy tzw. płacę minimalną. Jej wysokość określono wg stawki 8,5 euro za godzinę.
- O 50-60% spadła w Rosji ilość wyjazdów zagranicznych. Powodem jest spadek wartości rubla.
- Ranking 25 krajów najlepszych dla emerytów wygrał w tym roku Ekwador (przypoity poziom życia razem z wynajęciem domu za 1,5 tys. \$). Na drugiej pozycji rankingu emeryckich rajów znalazła się Panama. W Europie wygrywa Hiszpania.
- U wybrzeży Szkocji zatonął statek-cementowiec pływający pod cypryjską banderą. Jego załogę stanowiło 7 Polaków i Filipińczyk. □

Dokąd zmierza napuchnięty PSL?

Bogdan Usowicz

PSL uznawany jest za jedyną w Polsce partię klasową. Chęć zmiany tego stanu rzeczy, rozciągnięcia „piywów” także np. na elektorat młody, prowadzi je, że Stronnictwo chętnie przyjmuje w swoje szeregi różnych politycznych... uciekinierów.

W ostatniej kadencji, PSL zbierał więc rozmaite odrzuty z innych środowisk politycznych. Jako pierwszy przyjął uciekinierów z Twojego Ruchu (Palikociarzy), toż w Solidarnej Polsce, ostatnio zasilili się znowu największą grupą współpracowników Palikota, z antyklerykałem Dąbskim na czele. Jednocześnie PSL chce przyciągnąć z prawej strony byłego pośta PO i Polski Razem czarnoskórego pastora Johna Godsona.

Dzięki tego typu nowym nabytkom, PSL stał się nagle trzecią siłą w Sejmie i wyprzedził SLD. W sondażach ma na razie też dość bezpieczne 8%. Szef partii Janusz Piechociński, na błąd którego spokojnie czeka wciąż b. premier Pawlak, na razie mocno okopał się na stanowisku.

Jak będzie jednak wyglądała przyszłość PSL? W odróżnieniu od liberalnego worka, jakim jest PO, PSL podkreślało zawsze swoje chrześcijańskie korzenie, podchodziło z dużym dystansem do wspierania Ukrainy, akcentowało dość często prorosyjskie poglądy. Teraz w PSL mogą się ścierać różne poglądy na kwestie obyczajowe, polityki zagranicznej, różne spojrzenia na gospodarkę (libertyni Palikota są jednak niemal gospodarzami liberałami), szykuje się też spór o wizję edukacji, wymiaru sprawiedliwości, a nawet służby zdrowia.

Jak pogodzić zwolenników daleko idącej świeckości państwa i swobody obyczajowej z wizją nie drażnienia mieszkańca polskiej wsi? Warto przypomnieć, że Piechociński był jedynym politykiem obozu rządzącego, którego dotąd zapraszano np. do Radia Maryja.

Pewne ruchy i pomruki niezadowolonych w partii już słychać. Zresztą bardziej od sporów ideologicznych może tu chodzić o podział konkretnego tortu korzyści. Tort jest na razie spory, ale gęb do wyższenia przybywa... Nowi postawie liczą na dobre miejsca (biorące) na listach wyborczych lub zamienniki w postaci różnych publicznych stanowisk. Stara kadra, jeszcze z postpeerelowskiego ZSL, która od lat obrasta tłuszczem na zapleczu Pawlaka, Kalinowskiego czy Piechocińskiego, łatwo ograć się nie da. Nie wiadomo więc jak „teren” zareaguje na poszerzenie partii?

Nieźle wyniki PSL, zwłaszcza w wyborach lokalnych, da się jednak wytłumaczyć także osobistym interesem wielu... wyborców.

Partia ta nie tylko oddaje ich poglądy - jawi się jako złoty środek pomiędzy PO a PSL, ale też zapewnia wielu członkom byt. Wyborcy PSL to w dużej mierze tzw. „sieć klientystyczna”.

Chodzi o osoby zatrudniane w agencjach, spółkach i urzędach podległych PSL, do czego trzeba doliczyć ich rodziny. PSL, które jest u władzy od 2001 r. (z przerwą na lata 2003-07), umiejętnie wchodzi do koalicji niemal z każdym i dzięki temu rozszerza stan posiadania. A partia ta ma najwięcej wójtów, burmistrzów i lokalnych radnych, czy wielu starostów (PSL obsadziło w niektórych województwach do 80% powiatów). Każde takie stanowisko to cała sieć kolejnych posad do obsadzenia przez znajomych. Mają oni wpływ na szkoły (od dyrektora po sprzątaczkę), lokalny biznes, spółki terenowe... Mogą podciągnąć kanalizację albo nie, wydać pozwolenie na budowę, albo nie. Niektórzy oceniają, że w wyborach lokalnych, osobisty interes mobilizować może w „terenie” do 20% wyborców. W głosowaniach krajowych będzie to mniej, ale z pewnością sporo ponad pięcioprocentowy próg.

Rozszerzenie bazy partyjnej może jednak paradoksalnie owe układy trochę wyrzucić. Robienie miejsc dla nowych (wszak każdy nowy poseł ciągnie też za sobą ogon terenowego zaplecza własnego) może się nie wszystkim spodobać. Prawdziwą klęską PSL byłaby jednak utrata władzy, zwłaszcza tej lokalnej. Odsunięcie zaplecza od synekur i posad, wytworzenie się nowych układów i marginalizacja starych, to klęska dla partii, która oblicza ideowego praktycznie nie posiada, a jest bardziej czymś w rodzaju dużego związku zawodowego działaczy.

Na razie PSL to nie grozi. Poszerzenie bazy ma raczej zaszczerpić pewien styl polityki i „ludowego” obyczaju do miast i po to potrzebni są jej np. „palikociarze”. Jeśli Piechocińskiemu uda się powstrzymać pewne ruchy erupcji we własnych szeregach, przyszłość maluje się dla ludowców różowo. Ostabiona po wyborach Platforma będzie musiała skorzystać z oferty współpracy z PSL na warunkach koalicjanta, a to znowu urośnie w siłę i napuchnie do jeszcze większych rozmiarów. Tylko Polski dla tej różnej maści pasożytów szkoda... □

Oroędzie Papieża Franciszka

ciąg dalszy ze str. 2

W programach obrad międzynarodowych częste są debaty nad stosownością, metodami i normami, które pozwoliłyby stawić czoła zjawisku migracji. Istnieją organizacje i instytucje na szczeblu międzynarodowym, krajowym i lokalnym, które służą swoją pracą i swoje siły oddają na służbę tych ludzi, którzy przez emigrację starają się o lepsze warunki życia. Pomimo wielkodusznych i godnych uznania wysiłków konieczne jest wyraźniejsze i skuteczniejsze działanie, opierające się na ogólnoświatowej sieci współpracy, której fundamentem jest ochrona godności i centralnego miejsca każdego człowieka. W ten sposób bardziej skuteczna będzie walka z haniebnym i przestępczym handlem istotami ludzkimi, z naruszaniem podstawowych praw, z wszelkimi formami przemocy, nadużyć i zniewalania. Wspólna praca wymaga jednak wzajemnej i harmonijnej pomocy krajów, udzielanej z gotowością i ufnością, gdyż dobrze wiadomo, że „żaden kraj nie może sam stawić czoła trudnościom związanym z tym zjawiskiem, które jest tak rozległe, że już na wszystkich kontynentach obserwuje się zarówno ruchy imigracyjne, jak i emigracyjne” (Oroędzie na Światowy Dzień Migranta i Uchodźcy 2014 r.).

Na globalizację zjawiska migracji trzeba zareagować globalizacją miłości i współdziałania, ażeby stworzyć migrantom bardziej humanitarne warunki. Zarazem należy wzmocnić wysiłki, aby stworzyć warunki pozwalające na stopniowe eliminowanie przyczyn, które powodują, że całe społeczeństwa opuszczają swoją rodzimą ziemię, zmuszane do tego przez wojny i nędzę, przy czym często pierwsze są przyczyną drugich.

Z solidarnością względem migrantów i uchodźców należy łączyć odwagę i kreatywność, konieczne do tego, aby na poziomie światowym szerzyć porządek gospodarczo-finansowy bardziej sprawiedliwy i zrównoważony, a także wzmocnić wysiłki na rzecz pokoju, który jest nieodzownym warunkiem wszelkiego autentycznego postępu.

Drodzy migranci i uchodźcy!

Zajmujecie specjalne miejsce w sercu Kościoła i pomagacie mu poszerzać granice swojego serca, aby okazywał swoje macierzyństwo względem całej rodziny ludzkiej. Nie traćcie swojej ufności i nadziei! Pomyślmy o Świętej Rodzinnie na uchodźstwie w Egipcie: tak jak w matczynym sercu Marii Dziewicy oraz w troskliwym sercu św. Józefa była ufność, że Bóg nigdy nie opuszcza, tak niech wam nie zabraknie podobnej ufności w Panu. Zawierzam was Ich opiece i wszystkim udzielam z serca Apostolskiego Błogostawieństwa. □

Papież Franciszek



Dekomunizacja po francusku

Bogdan Dobosz

Imię byłego I sekretarza Komunistycznej Partii Francji Georges Marchaisa ma zniknąć z nazwy placu paryskiego Villejuif. To wydarzenie niemal historyczne i symboliczne, pokazujące mocno i późnion, ale chyba jednak całkowicie koniec tej ideologii nad Sekwaną.

Villejuif należało do „obwarzanka” kilku miejscowości otaczających stolicę Francji i rządzonych przez KPF. W marcu 2014 roku, po niemal 90 latach, komuniści stracili tam władzę. Merem został Franc de Bohellec, którego popiera szeroka koalicja partii centroprawicowych. Pod koniec 2014 roku zapadła decyzja o... dekomunizacji nazwy jednego z placów miasta, który nosił imię byłego sekretarza generalnego KPF. Georges Marchais zastąpił w roli patrona miejsca zmarły w 2010 roku Georges Mathé, miejscowy lekarz z dużymi osiągnięciami w dziedzinie onkologii.

Wywołało to jednak wściekłość lewicowej opozycji w radzie miasta, która zorganizowała nawet w tej sprawie manifestację i odwołała się do prefektury. Nowe władze miasta oskarżono nawet o „rewizjonizm historyczny”. Te tłumaczą się, że Marchais nie jest odpowiednim bohaterem na patrona placu, był stalinistą, popierał inwazję sowiecką na Czechosłowację w 1968 roku, wspierał wszystkie dyktatury komunistyczne na świecie, a w czasie wojny dobrowolnie wyjechał pracować w Niemczech dla zakładów Messerschmitta w Augsburgu. Nazwy ulic i placów w mieście powinny zaś pokazywać różnorodność talentów i różnicować przekaz historyczny. Front Lewicy odpowiada na to, że Marchais był wybierany w Villejuif do parlamentu przez 7 kadencji (w latach 1972-1994), a za jego czasów potoczyło to miasto z Paryżem metro. Władzę w KPF oddał w 1994 roku Robertowi Hue.

W rzeczywistości Marchais nie był zbyt cenionym politykiem. Był natomiast typowym aparaczką, który awansował z działacza CGT (komunistycznych związków zawodowych) na polityka i pokonywał kolejne szczeble kariery, od zastępcy członka KC, po członka Poli-biura. Jego przeprowadzenie PCF na pozycje partii „eurokomunistycznej” w latach 70-tych XX wieku też było dość wątpliwej jakości, a francuscy komuniści nadal zadziwiali wiernością wobec ZSSR, łącznie z tłumaczeniem agresji Sowietów na Afganistan w 1979. Ostatecznie jednak PCF przetrwało nawet rozpad Związku Radzieckiego. Marchais po śmierci został patronem tylko placu w Champigny sur Marne w 2012 roku i właśnie placu w Villejuif rok później, który mu jednak 18 grudnia 2014 roku odebrano...

Wygnanie komunistycznego „genseka” z placu ma wymiar historyczny i zamyka blisko 100 letnią historię komunizmu we Francji.

Przypomnijmy, że ruch komunistyczny we Francji usamodzielniał się w roku 1920, podczas słynnego zjazdu Francuskiej Sekcji

Międzynarodówki Robotniczej (SFIO) w Tours. Doszło wówczas do podziału na tle stosunku do bolszewickiej Rosji. Za komunistami opowiedziało się 67,3 procent delegatów. Uzależnione od komunistów związki zawodowe starały się wówczas, na przykład paraliżować dostawy sprzętu wojkowego do walczącej z bolszewizmem Polski, licząc na zwycięski pochód armii proletariatu na Zachód. Nie udało się, więc przyjęto inne metody.

W okresie między światowymi wojnami komuniści zdobywali w wyborach średnio po około 10 procent głosów, socjaliści zaś – 20 procent. Dla przykładu, w wyborach z roku 1936 komuniści uzyskali w parlamencie 72 mandaty, a socjaliści 146. O ile socjaliści partycypowali we władzy, to komuniści w imię „walki klas” dość konsekwentnie odmawiali jakiegokolwiek „współpracy z partiami burżuazyjnymi”. Komuniści stanowili wówczas ekspozyturę Międzynarodówki, co w praktyce oznaczało realizację polityki ustalonej w Moskwie. Można tu przypomnieć haniebną okrasę od września 1939 roku do czerwca 1941, kiedy to niedawni czotowi „antyfaszyści” (wojna domowa w Hiszpanii) przeobrażili się nagle w „pacyfistów”, zwłaszcza po zawarciu paktu Ribbentrop-Mołotow. Skutkowało to nad Sekwaną głosowaniem komunistów przeciw udzielaniu kredytów na armię i antywojenną propagandę. Doprowadziło to nawet do delegalizacji partii, a jej szef Thorez zbiegł do Moskwy.

Zauroczyło Związkiem Sowieckim nie dotyczyło zresztą tylko komunistów. Można tu przypomnieć podróż premiera Edouarda Herriota na sowiecką Ukrainę w czasie Wielkiego Głodu. Po powrocie do Francji orzekł on: „widziałem tam wyłącznie dobrobyt”.

Komuniści uznali wojnę „za swoją” dopiero po agresji Niemiec na Związek Sowiecki. Ich dobrze zorganizowane struktury stanowiły pokaźny procent miejscowego Ruchu Oporu.

Po drugiej wojnie światowej FPK stała się najsilniejszą partią polityczną we Francji. W roku 1946 liczyła 800 tysięcy członków, zyskała stanowiska w rządzie. To jej wpływy doprowadziły do nacjonalizacji kopalń, elektrowni, banków, ubezpieczeń czy firm oskarżanych – często na wyrost – o kolaborację, jak np. Renault. Relacje ze Związkiem Sowieckim nie ulegały zmianie. FPK była nadal postuszną wykonawczynią poleceń Stalina, a jej organ „L'Humanite” z radością witał, na przykład, „zwycięstwo demokracji”, czyli komunistyczny przewrót w Czechach i był statym adwokatem sowieckim podczas brutalnego podporządkowywania kolej-



nych krajów. W gazecie pojawiło się nawet zdjęcie siedziby polskich kombatanów w Paryżu na rue Legendre z podpisem „Polscy faszyci od Andersa” i żądanie deportacji polskich emigrantów z Francji. Wpływy komunistów były duże, ale rozpoczynająca się zimna wojna, na szczęście ograniczyła ich udział we władzy. W wyborach w roku 1951 FPK uzyskała swój najlepszy wynik – 25,67 procent głosów, wygrywając z socjalistami (14,35 procent) i gaullistami (21,56 procent), ale dzięki zawieranej koalicji udało się ją utrzymać poza rządem.

Przez lata na czele FPK stali prawdziwi stalinieści. Thorez czy Marchais (od roku 1970) nie mieli problemu z „klasową oceną” sowieckiej interwencji w Budapeszcie w 1956 roku, interwencji w Czechosłowacji w roku 1968, polskich wydarzeń roku 1970, a nawet jeszcze roku 1980. Trzeba tu pamiętać o dużych wpływach komunistów wśród tzw. elit akademicko - intelektualnych Francji. O ile kierownictwo partii nie żywiło wątpliwości co do interpretacji wydarzeń na Wschodzie, o tyle elity zaczęły się jednak powoli wykruszać. Wyniki wyborcze FPK były jeszcze w tym czasie niezłe, choć nigdy już nie powróciły notowania z okresu tuż po wojnie. W roku 1958 FPK uzyskała 18,9 procent głosów, ale dzięki nowej ordynacji wyborczej przypadło jej tylko 10 mandatów. W roku 1968 miała 21,4 procent i 73 miejsca w parlamencie. Po maju 1968 r. przybywają komunistom konkurenci: pojawiają się „maoiści”, na popularności zyskują też ruchy trockistowskie.

Ku upadkowi

W latach osiemdziesiątych współzrządzenie z socjalistami odbiło się komunistom czkawką. Mieli m.in. cztery fotele w nieudany rządzie socjalisty Pierre'a Mauroya. Trudno też było zignorować wcześniejsze ukazanie się we Francji (w roku 1974) Archipelagu Gufag Sołżenicyna. Wcześniejsze książki na temat komunistycznych zbrodni sływały po francuskich elitach bez echa. Tym razem odbyła się przynajmniej dyskusja.

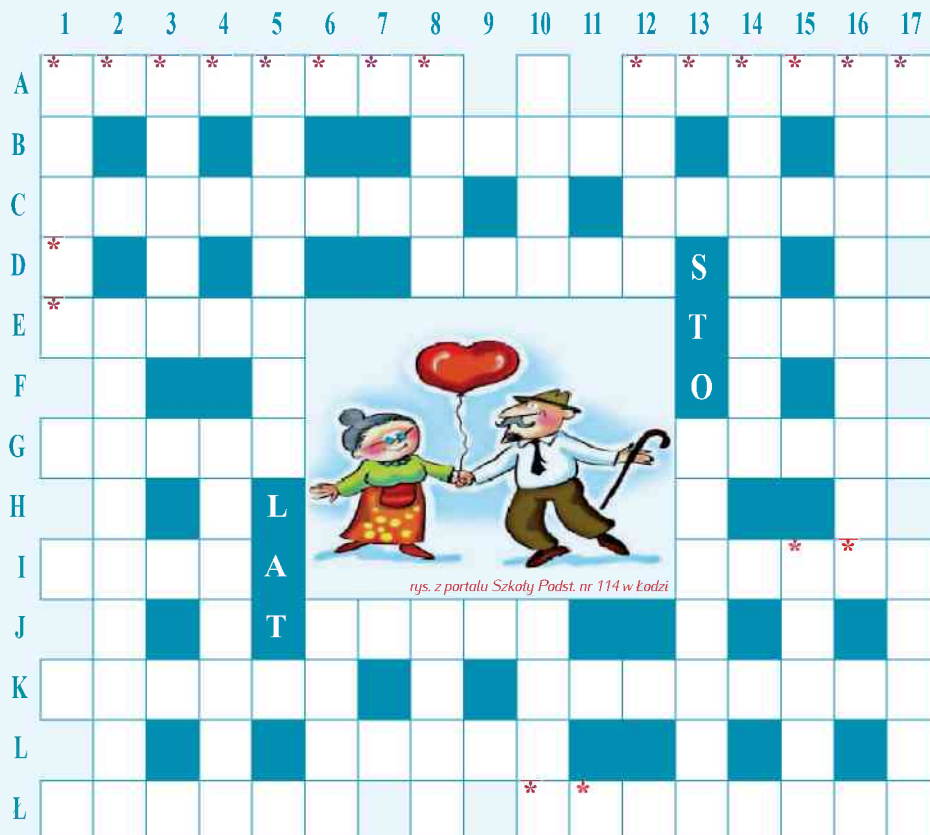
FPK kolaborowała ze Związkiem Sowieckim na całego. *ciąg dalszy na str. 12*

KRZYŻÓWKA NA DZIEŃ BABCI I NA DZIEŃ DZIADKA

PROPONUJE: MDZ

Poziomo: A-1. Estyma, respekt, poważanie. A-12. Głębokie uczucie do bliskiej osoby. B-8. Azotan srebra używany w lecznictwie do celów dezynfekcyjnych. C-1. Sztuka i teoria wygłaszania mów. C-12. Wiraż. D-8. Ustalona i ogólnie przyjęta zasada. E-1. Stolica Chin. E-14. Zażalenie, które należy udowodnić. G-1. Miej je i patrz w nie - pisał Adam Mickiewicz. G-13. Duże, głębokie „naczynie” do kąpiel. I-1. Największy wulkan w Europie. I-13. Miejsowość na terenie dzisiejszej Białorusi, w której urodził się Stanisław Moniuszko. J-6. Parada, pokaz, widowisko. K-1. Imię przewodniczącego Rady Europy. K-10. Obchodzona raz w roku. L-6. Utrata, którą pomaga odnaleźć św. Antoni. Ł-1. Impreza z tańcami. Ł-10. Grupa kupców podróżujących przez pustynię.

Pionowo: 1-A. Łagodzi kaszel. 2-E. Część ogniwa galwanicznego. 3-A. Indianin z dawnego Meksyku. 4-G. Okrycie męskie pochodzenia węgierskiego, noszone w XVII wieku. 5-A. Odzienie. 6-J. Korozja. 8-A. Skonsolidowana, wielopokoleniowa rodzina. 8-J. Potomek w drugim pokoleniu. 10-A. Kłótnia, swar. 10-J. Aromatyczny napój alkoholowy otrzymywany z rżu i trzciny cukrowej (Uwaga! Nie nadużywać). 12-A. Główne nabożeństwo kościelne. 13-G. Potomkini z drugim pokoleniu. 14-A. Chrzęstna tarczka między powierzchniami stawowymi kości. 15-I. Trzecia co do wielkości wyspa archipelagu Baleary. 16-A. Potocznie: robienie czegoś długo i mozolnie, sterczenie nad czymś. 17-I. Najdłuższa rzeka Francji. □



Litery z pól oznaczonych gwiazdką - czytane rzędami - utworzą rozwiązanie.

Rozwiązanie krzyżówki z GK nr 39/2014: „Jutro będzie lepiej”.

Poziomo: afront, chimera, ustrój, kobieta, olstra, pacjentka, Ojciec Nasz, foczka, schemat, rzesza, zerówka, ananas. **Pionowo:** oferma, chłopak, scheda, ambicja, okazja, pretensja, okaziciel, fasola, Gniewów, okręty, ustawka, Tajwan. □

GŁOS WOKÓŁ SPORTU

Bogdan Usowicz

☺ Transfery piłkarzy. Śląsk nie chce oddać Mili i zażądał za niego 3 mln zł. AFC Bournemouth uzgodnił z Southampton FC warunki przedłużenia wypożyczenia Boruca do końca bieżącego sezonu. Boruc stał się podporą klubu, który ma szansę awansu do angielskiej ekstraklasy. Vajushi, piłkarz bułgarskiego Liteksu Łowecz znalazł się na celowniku Legii. Rumuński obrońca Pulhac podpisał kontrakt z występującym w Ekstraklasie Zawiszą Bydgoszcz. Greckie media twierdzą, że Klich jeszcze zimą opuści Wolfsburg i przeniesie się do PAOK-u Saloniki. Prawdopodobnie jednak Klich zagra wiosną w 1. FC Kaiserslautern, na zapleczu Bundesligi. Reprezentacyjny obrońca Wawrzyński (Perm) trafił do Lechii Gdańsk. Ważą się losy Piecha w Legii Warszawa chciałoby go wypożyczyć 1-ligowe Zagłębie Lubin. Pogoń Szczecin sfinalizowała transfer Czerwińskiego, 23-letniego obrońcy Termaliki Nieciecza.

☺ Stoch, który wrócił na skocznię po kontuzji, zajął 15. miejsce, a Żyła 17. w noworocznym konkursie Turnieju Czterech Skoczni w Garmisch-Partenkirchen. W konkursie w Innsbrucku Stoch był 7, a Żyła - 13. Na czele TCS umocnił się Austriak Kraft.

☺ Kowalczyk zajęła 6 miejsce w biegu na

10 km techniką klasyczną - drugim etapie cyklu Tour de Ski. W niemieckim Oberstdorfie bezkonkurencyjna była Norweżka Bjoergen. Bjoergen wygrała także w biegu na 3 km techniką dowolną, a Kowalczyk była tu 10.

☺ W grupie B tenisowego Pucharu Hopmana, czyli nieoficjalnych mistrzostw świata drużyn mieszanych, drużyna polska zdołała pokonać Australię 3:0. Janowicz wygrał z Ebdenem 3:6, 7:5, 6:0, a szósta w rankingu WTA krakowianka rozprawiła się z Dellacqua 6:2, 6:3. Mixta Australijczycy oddali walkowerem. Rywalami polskiej pary w grupie są jeszcze Francuzi i Brytyjczycy.

☺ Kubot pokonał Japończyka Uchiyamę 6:4, 6:7 (4-7), 6:2, a później wysoko pokonał Dancevicia 6:3, 6:2 i awansował do finałowej rundy kwalifikacji w australijskim Brisbane. Do finału awansowała także Urszula Radwańska (17g. WTA); która odniosła zwycięstwo w kwalifikacjach do turnieju WTA Tour w Auckland nad Niemką Siegemund (136. WTA) 6:1, 6:3, a później pokonała 6:2, 6:4 Bułgarkę Karatanczewą.

☺ Zawodnicy Poland National Team otworzyli Rajd Dakar obiecującymi wynikami w dwóch klasach. Sonik (quady) objął po

II etapie prowadzenie w swojej klasyfikacji, a Hołowczyc w mocnej stawce kierowców samochodów wywalczył na początek 5 pozycję. Niestety, na drugim etapie zakończył rajd Matysz, w którego „Buggy” wybuchł pożar. Kierowcy nic się nie stało.

☺ Hokeiści GKS Tychy w finale Pucharu Polski pokonali Ciarko PBS Bank Sanok 3:1 i po raz szósty w historii zdobyli to trofeum.

☺ Złotkowska na dystansie 1500 m oraz Szymański na 3000 m triumfowali w mistrzostwach Polski w tyżwiarstwie szybkim w Warszawie.

☺ Polska pokonała Czechy 29:22 w meczu rozgrywanego w Katowicach turnieju piłkarzy ręcznych Christmas Cup i zapewniła sobie zwycięstwo w imprezie. Wcześniej pokonaliśmy 28:20 Słowację i zremisowaliśmy 26:26 z Węgrami.

☺ Kubica z pilotem Szczepaniakiem (Ford Fiesta WRC) wystartują w drugiej połowie stycznia w Rajdzie Monte Carlo, pierwszej rundzie mistrzostw świata w sezonie 2015. Polak pojedzie z numerem 16 i nie wystąpi, jako kierowca zespołu fabrycznego, ale jako tzw. zawodnik prywatny.

☺ Szpilka został wybrany przez Ringpol-ska.pl Polskim Pięściarzem Roku 2014. □



La fin de l'Insurrection

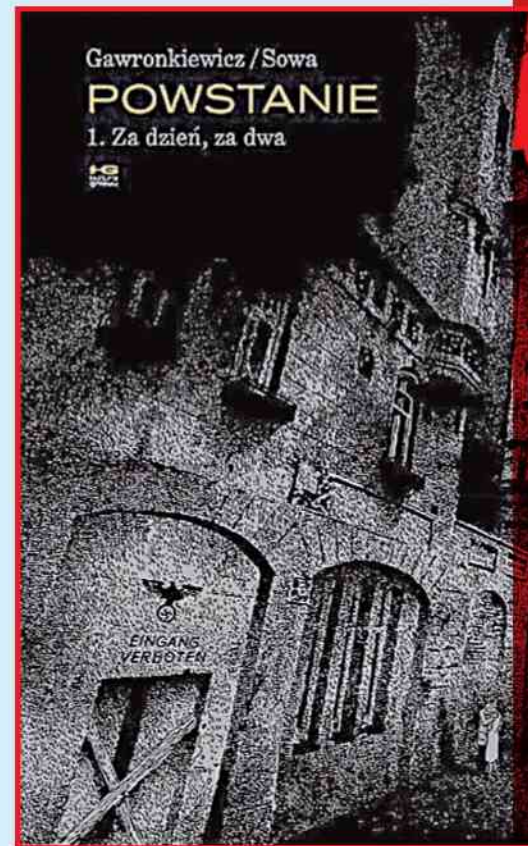
En janvier 1945, l'ordre soviétique remplace l'ordre nazi à Varsovie.

Après la capitulation de l'Insurrection de Varsovie le 3 octobre 1944, les Allemands quittent la ville en déportant la population et en détruisant systématiquement les constructions, en particulier celles du centre historique. Hitler avait en effet ordonné de raser Varsovie pour la rayer de la carte et faire un exemple. Pendant ce temps, les Russes, arrivés sur la rive droite de la Vistule vers la mi-septembre, observent sans bouger le cours des événements et la répression – ce sera autant de moins à faire qui ne sera pas mis sur leur compte. Les Soviétiques attendent donc quatre mois avant de pénétrer, le 17 janvier 1945, dans une Varsovie détruite à 85 %. C'est ainsi que l'Armée rouge a « libéré » la capitale polonaise. Les Russes n'y ont sans doute trouvé que quelques pauvres hères fantomatiques en quête d'un abri et d'un peu de nourriture. Cette « libération » marque la fin de l'espoir de retrouver une Pologne avec un État souverain, même si on ne le sait peut-être pas encore à cette époque. Depuis 1943, l'Armée rouge avance vers l'ouest et les Allemands reculent. Une course contre la montre est engagée par les Russes contre leurs alliés occidentaux. Ils veulent arriver les premiers à Berlin et occuper le maximum d'espace en Europe centrale. Malheureusement, les Américains n'étaient pas convaincus du bien-fondé d'arriver à Berlin rapidement. L'URSS a donc eu les coudées franches pour occuper l'Europe centrale et orientale, jusqu'à moins de deux cents kilomètres de Strasbourg. Si l'Insurrection de Varsovie n'avait pas d'importance particulière pour les Occidentaux, les Soviétiques ont bénéficié de son échec et de la répression

qui ont permis d'éliminer des opposants en puissance. Ce que les Russes avaient commencé à Katyn, les Allemands l'ont complété à Varsovie. Les élites, éduquées dans l'esprit de l'indépendance et du patriotisme, ont été largement décimées, ce qui a facilité la mise en place du régime communiste sous le vocable de « République populaire de Pologne ».

L'Insurrection de Varsovie est un sujet souvent traité notamment par des écrits ou par des films. De nombreux livres sont sortis sur le sujet, des livres de souvenirs, des livres d'histoire ou des romans historiques. Des films ont également été tournés avec pour toile de fond les événements et la vie des insurgés. Ainsi, « Kanał » d'Andrzej Wajda (1957), connu en France sous le titre « Ils aimaient la vie », qui a reçu le Prix spécial du jury au Festival de Cannes de 1957. En 2014, deux films sont sortis en Pologne avec l'Insurrection pour sujet. Le premier, « Miasto 44 », est une fiction qui se déroule pendant la période de l'Insurrection, tandis que le deuxième, « Powstanie Warszawskie », est bâti sur un scénario racontant l'histoire d'insurgés, monté uniquement à partir des chroniques des actualités de l'époque dont les images ont été restaurées et colorisées (phot.). Elles ont également été sonorisées avec des bruitages, tandis que les dialogues ont été reconstitués grâce à des spécialistes de la lecture labiale et à des acteurs qui ont prêté leurs voix.

Même la bande dessinée s'est emparée du sujet. En septembre dernier, aux éditions Dupuis, est sorti un album écrit par Sowa et mis en images par Gawron. Sowa, c'est Marzena Sowa, scénariste d'origine polonaise, installée en France, connue pour « Marzi » (Dupuis), une BD qui raconte son enfance en Pologne. Gawron, c'est Krzysztof Gawronkiewicz, dessinateur de bande dessinée, qui a publié en France « Les Extravagantes Enquêtes d'Otto et Watson » (Glénat) et « Achtung Zelig ! » (Casterman). Ils sont les auteurs de « L'Insurrection », un diptyque dont le premier tome s'intitule « Avant l'orage ». En dehors de la France, l'album est sorti, en français, en



Belgique et en Suisse. Il est également sorti en Pologne un mois plus tard, aux éditions Kultura Gniewu, sous le titre « Powstanie. Za dzień, za dwa ». Ce n'est pas directement l'histoire de l'Insurrection de Varsovie qui est racontée dans la BD, mais l'Histoire sert de toile de fond structurante à une intrigue qui met en scène plusieurs personnages dans leur quotidien ordinaire. Ce premier tome plante le décor. L'occupation et les exactions sont très présentes. Nous découvrons Alicja et Edward qui sortent ensemble ; la sœur d'Alicja, Krystyna, va se marier ; Jan, leur frère, est mort. On apprend qu'une voisine a une relation avec un soldat allemand, qu'Edward aime sa tranquillité mais que Roman, le fiancé de Krystyna, est actif dans la résistance. Toutes les vies sont chamboulées par la guerre, par l'occupation allemande, par la répression sauvage ; chacun aimerait que sa vie s'arrête dans le bonheur de l'insouciance et des joies simples, mais quand il y a la guerre, il faut s'engager, c'est la tradition et l'éducation. Alors on opère un dépassement de soi, on surmonte sa peur et on passe à l'action. Car c'est la liberté qui est au bout du chemin. Les dessins, expressifs, sombres, rendent plus pesantes l'atmosphère de l'époque, les conditions de vie et la nécessité de prendre les décisions d'engagement. Le tome 1 s'arrête à la veille de l'Insurrection. Nous attendons maintenant la sortie du tome 2 qui nous plongera dans l'apocalypse des combats et de la répression du soulèvement. □



Francuskie tradycje i procenty *ciąg dalszy ze str. 3*

Przy okazji przejazd taksówkami zdrożeje o 1% (7 euro za złamanie licznika), drożeje też parkowanie w miastach. Nowością jest rezygnacja z możliwości darmowego parkowania w Paryżu w soboty i podczas wakacyjnego sierpnia. Teraz trzeba będzie płacić... Odholowanie źle zaparkowanego samochodu kosztuje zaś obecnie 150 euro w miejsce dotychczasowej opłaty w wysokości 126€. Do 0,76 euro podrożały też znaczki na listy priorytetowe, o 1,8% wzrosła taryfa na gaz, o 4% ubezpieczenia. Opłaty radiotelewizyjne wzrosły rocznie do 136 euro.

Dekomunizacja po francusku *ciąg dalszy ze str. 9*

W zamian za realizację moskiewskiej polityki (powrót do „walki o pokój”) otrzymywała nawet wsparcie finansowe przez Gosbank (w latach 1971-90 ok. 50 milionów dolarów, a ponadto dostawę papieru na druk „L'Humanite”). Istniało i przekupstwo indywidualne (braterska pomoc), dzięki której członkowie partii mogli wówczas po korzystnych cenach kupować na przykład importowane samochody Łada. Jeszcze kilkanaście lat temu w miejscowościach o dużych wpływach partii komunistycznej, m.in. w Villejuif spotykało się wyraźną „nadreprezentację” samochodów tej marki.

W roku 1978 FPK uzyskała w wyborach 86 miejsc w parlamencie (socjaliści – 114, UDR – 137, RPR – 154). W notowaniach komunistów widać wpływ sytuacji zewnętrznej. Z pewnością trudno tu nie docenić także wydarzeń w Polsce. Po komunistycznym krachu i bardzo żywo przyjętym nad Sekwaną wprowadzeniu stanu wojennego, w wyborach roku 1982 stan posiadania FPK skurczył się niemal o połowę – do 44 deputowanych. Później było już tylko gorzej: w roku 1986 – 9,7 procent i 35 miejsc, w 1988 – 11,3 procent i 27 miejsc. Ostateczny cios zadał komunistom upadek Związku Sowieckiego. W roku 1993 FPK miała już tylko 20 parlamentarzystów. Robert Hue, który zastąpił Georges'a Marchais na stanowisku sekretarza generalnego partii, w roku 1999 wystartował w wyborach prezydenckich, by uzyskać zaledwie 6,8 procent głosów. Oceniono to jako klęskę, ale cztery lata później jego notowania okazały się jeszcze gorsze, spadając do 3,4 procent głosów. Lepszymi rezultatami mogli się pochwalić nawet trockiści. Hue podał się do dymisji. Zastąpiła go Marie George Buffet – była minister sportu, za której rządów imigrancka młodzież z przedmieść wygwizdywała w jej obecności francuski hymn państwowy podczas meczu Francja-Algieria. W wyborach prezydenckich w roku 2007 nowa przewodnicząca uzyskała... 1,9 procent głosów. Komunizm dobrnął na złomowisko historii razem ze sfatygowanymi już modelami „Ład”... W ostatnich latach PCF znalazła oparcie w strukturze frontu Lewicy.

Odwrót od FPK nie oznacza jednak końca popularności samej ideologii. Duża część wyborców uciekła do atrakcyjniejszych, jej zdaniem, propozycji różnych partii trockistowskich, czy lewego skrzydła PS. Można dotożyć tu jeszcze nieproporcjonalne do liczebności członków wpływy komunistów w centralach związkowych, oświacie (ponad 70 procent nauczycieli głosuje we Francji na partię lewicową), środowisku akademickim czy w mediach (80 procent dziennikarzy to zwolennicy lewicy). Wydaje się, że komunizm nie składa broni, ale dokonuje pewnej transformacji.

Używając terminologii Marksa, sytuację komunizmu we Francji można określić jako istnienie „nadbudowy” bez „bazy”. Tradycyjna „klasa robotnicza” praktycznie zniknęła. Jej miejsce zajęli pracownicy sektora publicznego, czyli „funkcjonariusze publiczni”. Nową bazę komunizmu tworzy też lewicowo zorientowana młodzież i imigranci, którzy stali się obecnie „proletariuszami XXI wieku”.

Nic dziwnego, że komunistyczna partia, która pozostała bez „proletariatu”, usiłuje go gdzieś znaleźć. Poza imigrantami, (którzy często nie mają prawa głosu) ofertę współpracy złożono więc, na przykład, silnym nad Sekwaną ruchom aktywistów homoseksualnych. Wspieranie „sodomii walczącej”, feminizmu czy ekologii to twórcze rozwinięcie tradycyjnej oferty marksizmu nakierowane na pozyskiwanie nowych członków. Dawny historyczny materializm uzupełniono

Wysokość najniższego wynagrodzenia (brutto) wzrosła o 0,8% i wynosi obecnie 1457, 52 euro. Zasiłek socjalny (RSA) dla osób samotnych podniósł się do 513,88 euro, dla dwuosobowej rodziny do 770,82, a dla rodziny z dwójką dzieci do 1079 euro. O 20% podniesiono także podatek mieszkaniowy w przypadku posiadania np. drugiego domu na wsi. Obowiązywać zaczął też 75% podatek od wynagrodzeń powyżej 1 miliona euro rocznie. Jest jednak i jedna obniżka. Do 5,5% obniżono VAT na mieszkania kupowane przez młode małżeństwa... □

Jan Kciuk

ideologią gender, „młodym Marksem”, czy zjawiskiem popkomunizmu. Beret „Che”, podkoszulek z sierpem i młotem lub z napisem KGB stały się nawet elementami młodzieżowej subkultury. Przemiany komunizmu można łatwo dostrzec czytając współczesną ofertę FPK. Są tu tradycyjne żądania w rodzaju zakazu zwolnień grupowych, podwyżek płac, stwierdzeń o strukturalnym kryzysie kapitalizmu; jest stale obecny antyklerykalizm i postulaty obrony mas pracujących. Znacznie bardziej widoczne jest jednak kokietowanie nowych sojuszników – alterglobalistów, feministek, ekologów, imigrantów, homoseksualistów czy pacyfistów. FPK informuje o swoim zaangażowaniu w walkę z rasizmem, dyskryminacją mniejszości seksualnych, seksizmem, homofobią, transfobią, lesbofobią. Do jednego worka pod hasłem Europy socjalnej, solidarnej, feministycznej, ekologicznej i pacyfistycznej wrzuca obronę Cyganów, imigrantów, biseksualistów, homoseksualistów, inwalidów i osób starszych. FPK popiera też rzecz jasna wolność dla małżeństw jednoosobowych i wszelkie tego typu współczesne wynalazki. Potęczenie „tradycji” z „nowoczesnością” brzmiałoby dziś: „Zboczeńcy wszystkich odmian tęczycie się!”, a słynne zdanie Marksa o „widmie komunizmu krążącym po Europie” (Manifest Komunistyczny) przyjmuje dziś kształt nowych sposobów, np. gender, walki z tradycyjną cywilizacją.

Niestety, nad Sekwaną nastąpiło dziś zjawisko banalizacji komunizmu. Prawda o systemie właściwie się tu nie przebiła, a np. antyamerykanizm bywa bardziej nośny społecznie, niż antysowietyzm. Wiedza z książek w rodzaju „Czarnej księgi komunizmu” Panne i Courtoisa nie dostaje się do historii podręcznikowej lub robi to z wielkimi oporami. Powodem może być mur wzniesiony przez historyków, którzy w dużej części są nadal... marksistami. Stanowią oni znaczną większość tutejszej kadry akademickiej i przyczyniają się do relatywizacji komunistycznych zbrodni. W kraju, który zgotował ludobójstwo w Wandei istnieje spore zrozumienie dla tezy, iż rewolucja wymaga ofiar.

Nic dziwnego, że turysta z byłego kraju realnego socjalizmu może we Francji mocno się zdziwić dużą liczbą ulic nazwanych imieniem Lenina, Gagarina, Thoreza czy na przykład agenta KGB, Duclosa (francuski członek Międzynarodówki). Dlatego też decyzja Rady Miejskiej Villejuif to krok w jak najlepszym kierunku. □

Bogdan Dobosz

Drony nad elektrownią

Nad elektrownią atomową Nogent-sur-Seine, w północnej Francji, zaobserwowano w dniach 3-4 stycznia podążające obiekty latające, nieprawdopodobnie podobny do dronów – poinformowała agencja AFP.

Wcześniej, jesienią 2014 roku, odnotowano już kilkanaście takich tajemniczych „ataków”.

Dwa obiekty latające nad terenem elektrowni Nogent-sur-Seine zaobserwowali w sobotę 3 stycznia agenci ochrony. Zawiadomiono żandarmerię.

Nad żadną inną francuską elektrownią atomową nie zarejestrowano ostatnio podobnych, podejrzanych akcji.

W 19 elektrowniach w kraju znajduje się 58 reaktorów. Od początku października do początku listopada 2014 roku stwierdzono 18 razy obecność bezzatogowych urządzeń latających nad

Wolność od wyboru

Andrzej Nowak
(Gość Niedzielny)

Przełom starego i nowego roku to czas podsumowań i wróżb.

C o będzie? W naszym kraju mają być ważne (miejmy nadzieję) wybory – prezydenckie, a potem parlamentarne. W minionym roku pogodziliśmy się z sytuacją, w której w wyborach do sejmików 2 mln 200 tys. głosów uznano za nieważne. Pytanie o to, czy to sytuacja NORMALNA – zostało przez prezydenta RP uznane za wezwanie do podpalenia Polski. Czy jest jakaś granica „normalności” w tej wyborczej dziedzinie, jakaś demokratyczna norma?

W maju 2013 roku polska Państwowa Komisja Wyborcza, na czele ze swym przewodniczącym, udała się na swoiste szkolenie, jakie w dziedzinie organizowania elekcji przygotowała rosyjska Centralna Komisja Wyborcza, z jej przewodniczącym Władimirem Czurowem na czele. Ponieważ było to wkrótce po stwierdzonym przez wszystkich niezależnych obserwatorów sfalszowaniu wyborów parlamentarnych i prezydenckich w Rosji – pod nadzorem tegoż właśnie Czurowa – dziennikarze RMF pytali wówczas, „czy kolejne wybory w Polsce będą przypominać pod względem jakości demokracji te z Rosji Putina?”. Po doświadczeniu wyborów samorządowych z ostatniego listopada możemy zapytać inaczej: czy kolejne wybory w Polsce będą przypominać pod względem jakości demokracji ten nowy standard, jaki udało się wypracować naszej PKW? Może pora zaprosić teraz przewodniczącego Czurowa na przeszkolenie do Warszawy?

Nie wiem, czy „moskiewski czarodziej” przyjedzie nauczyć się czegoś od swych warszawskich kolegów. Wiem, że większości obywateli polskich sytuacja, w której unieważniono ponad 2 mln oddanych przez nich głosów – po prostu nie obchodzi. Przecież i tak ma wygrać wybory prezydenckie Komorowski – to już wiemy i słyszymy ze wszystkich najmocniejszych mediów, które gotowe są zakrzyczyć każdy głos odrębny. Te same nadajniki zapowiadają nie mniej stanowczo: „W wyborach parlamentarnych opozycja nie ma prawa wygrać, a nawet

gdyby wygrała, to nie wolno jej pozwolić na sformowanie rządu”. Raz zdobytej władzy nie oddamy nigdy! Jeśli myślicie inaczej – wasz głos będzie nieważny, tak czy inaczej. Tak orzeka koalicja rządząca: TVN–TVP–PO–PSL. Orzeka, nie wróży. Orzeka o tym, co jest w przyszłości, w nowym roku dopuszczalne, a co nie.

To znacznie upraszcza przewidywanie. Właściwie możemy już zająć się, gdy idzie o wybory, rokiem 2020, kiedy skończy się druga kadencja prezydenta Komorowskiego. Tu przyszłość jest jeszcze otwarta. Czy nasz dobry prezydent zdecyduje się spełnić życzenie mieszkańców „tego kraju” i sprawować swój urząd dalej (po drobnej zmianie konstytucji), czy też ustąpi powracającemu z Brukseli Donaldowi Tuskowi na kolejne dwie kadencje? A może koalicja rządząca uzgodni z ustępującym prezydentem innego, nie znanego nam jeszcze kandydata? Może wreszcie – kandydatkę (np. Ewę Kopacz)? Tak, o tym wolno nam swobodnie spekulować. To jest sfera dopuszczalnych wariantów przyszłości i sporów o ich polityczną słuszność i prawdopodobieństwo.

Ale kto by tam sobie takimi odległymi sprawami głowę zajmował? Czekające nas w 2015 roku wydają się tak nieciekawe, tak nieprzyjemne nawet: przecież role „dobrych” i „złych” są już dawno rozdane, ciągle takie same, żadne programy (np. odbudowy polskiej gospodarki, walki z bezrobociem, z demograficzną zapaścią, zatrzymania fatalnej dla przyszłości „tego kraju” emigracji) nie są potrzebne. Jesteśmy stale zachęcani do tego, żeby nie zajmować się polityką – bo to groźne, to na krawędzi zbrodni podpalania. Podpalać to sobie możemy indywidualnie. Zamiast wybierać – możemy odjechać: na budowę, na zmywak – do Europy. Albo chociaż wirtualnie, do krainy szczęścia, jakie możemy znaleźć w komputerowej grze albo w telenoweli, jaką fundują codziennie wiadomości TVP czy Fakty TVN (tu szczęście polega na tym, że obserwujemy nieszczęścia

innych: indywidualną biedę, choroby, przypadki moralnego zdżyczenia).

Istotę tego systemu: odwracania uwagi jego poddanych od rzeczywistości, doskonale opisał już twórca pierwszej europejskiej powieści: „[...] robi się to po to, żeby zająć nasze znudzone umysły; i w ten sposób pozwala się w dobrze zarządzanych republikach, żeby były szachy, gra w piłkę i w kule, żeby zająć tych, którzy nie mają pracy ani nie powinni jej mieć, ani nie mogą pracować”. Tak to zapisał Miguel de Cervantes Saavedra w swej opowieści o przygodach przemysłowego szlachcica z Manczy. Trafnie wskazał na związek między brakiem pracy i fantastyczną rozrywką, która ma pozwolić o tym braku zapomnieć. Sądzę, że można przedstawić drugi jeszcze wariant tej tak aktualnej diagnozy, zastępując w przytoczonym cytacie słowo „praca”, słowem „wybór”. O to właśnie chodzi: o zastąpienie wyboru, wolnego głosu – wolnością od wyboru, wolnością od polityki, od spraw publicznych. Zaprzyjaźnione z rządem telewizje i portale, najważniejszy członek koalicji sprawującej w Polsce władzę, swoją fantastyczną rozrywką i zredukowaniem polityki do jej podrzędnego podgatunku mają wykształcić, a może już tylko umocnić w nas ten odruch: odruch rezygnacji z prawa obywatelskiego głosu. Możemy dysponować jeszcze głosem konsumenta, ale już nie obywatela. To zbyt nudne. Zbyt – przewidywalne...

Tak właśnie działa utopia wiecznego status quo, najpodlejsza z utopii. Trzyma się ona nie na prozelickim entuzjazmie wiernych, ale na konformizmie tchórzów i wyrachowaniu cyników, orientujących się na koniunkturę. Żeby się przeciwstawić tej utopii, potrzebny jest nie sceptycyzm, ale odwaga. Odwaga nadziei. Że może być inaczej, że nic nie jest przesądzone przez mędrków z telewizji, przez pewnych siebie beneficjentów tej utopii. Ta utopia runie, na pewno. Pytanie: czy starczy nam dowagi, by runęła już w tym roku, dzięki naszym demokratycznym wyborom? □

różnymi francuskimi centralami atomowymi lub w ich pobliżu. Niektóre z nich były w tym czasie obserwowane, co przemawiałoby za hipotezą o skoordynowanej akcji podjętej przez grupę nieznaną sprawców, których motywacja i tożsamość pozostają nieznane.

19 października podejrzane obiekty pojawiły się także nad elektrownią Nogent-sur-Seine.

Sprawa wywołuje we Francji żywą debatę na temat bezpieczeństwa tutejszych elektrowni atomowych. Rząd twierdził, że nie ma powodów do obaw, natomiast organizacja Greenpeace, która przekonywała, że nie ma nic wspólnego z akcją, zarzuca władzom bagatelizowanie zagrożenia.

Wszelkie loty nad elektrowniami atomowymi są zakazane w promieniu pięciu kilometrów i na wysokości tysiąca metrów wokół tych obiektów. Przestrzeń powietrzna nad elektrowniami jest nadzorowana przez francuskie siły powietrzne.

Czyżby ktoś przygotowywał akcje sabotażowe, albo ataki – na przykład terrorystyczne, na francuskie siłownie atomowe? □

za: FAP(JM)



Na Drodze Neokatechumenalnej

Rozmowa z Francisco (Kiko) Argüello – założycielem i twórcą „Drogi Neokatechumenalnej”.

W 1964 r. Francisco (Kiko) Argüello – artysta malarz urodzony w León (Hiszpania) w wyniku głębokiego kryzysu swojej egzystencji postanowił opuścić dom czy wręcz świat i zamieszkać wśród najuboższych, w slumsach Palomas Altas, na peryferiach Madrytu. Krótko potem pojawia się tam także wychowanka Instytutu Misioneras de Cristo Jesús, Carmen Hernández. Po 3 latach, w tym środowisku, złożonym przede wszystkim z ludzi proszących, ubogich, często zepchniętych na marginesy: popleczeństwa, formuje się w północnej części na Słowie Bożym i Liturgii. Synteza kenigmatyczno-katechezyjna urosła z tego doświadczenia, umocniona i rozwinięta dzięki mentalności kończącego się właśnie Soboru Watykańskiego II stając się podstawą tego, co Droga Neokatechumenalna zanieśie na cały świat. (Roberto Piermarini, RV)



Roberto Piermarini: Co Droga Neokatechumenalna dała Kościołowi przez ponad 40 lat?

Kiko Argüello: – Najważniejszą rzeczą jest inicjacja chrześcijańska, która otwiera się w parafiach, jako droga powrotu dla tych, którzy są daleko od Kościoła. Dzisiaj, w obliczu głębokiej sekularyzacji i globalnej zmiany świata, myślimy, że bardzo ważne jest pomagać chrześcijanom w parafiach, aby mieli dojrzałą wiarę. Myślę, że to jest bardzo ważne dla Kościoła.

Jakie znaczenie miało zatwierdzenie w zeszłym roku Statutów Drogi Neokatechumenalnej?

– Po wielu cierpieniach, po wielkiej pracy na całym świecie, w końcu zostaliśmy uznani przez Stolicę Świętą, jako diecezjalne narzędzie inicjacji chrześcijańskiej, jako instrument dla nowej ewangelizacji. To dla nas bardzo ważne.

A skąd pomysł, aby wystać do parafii na peryferiach Rzymu wspólnoty, które zakończyły swoje itinerarium (wędrówkę), neokatechumenalne?

– Nigdy niczego nie planowaliśmy z góry, jesteśmy trochę jak synowie Abrahama, który pozostawia swoją ziemię i krok po kroku postępuje według planu Boga. My także staramy się iść ku wydarzeniom, które przygotowuje Bóg. Po raz pierwszy coś podobnego wydarzyło się w Paryżu, kiedy ówczesny kard. Jean Marie Lustiger mianował prezbitera ze wspólnoty neokatechumenalnej, z bardzo mieszczańskiej parafii Saint Honoré de Léau, proboszczem parafii Bonne Nouvelle, położonej w strefie pełnej paryskich wyrzutków, prostytutek, transseksualistów. To była bardzo trudna parafia, tam praktycznie nie było katolików. Kardynał poprosił wspólnotę neokatechumenalną z Saint Honoré, aby towarzyszyła swojemu prezbiterowi w parafii Bonne Nouvelle. Na początku nie rozumieliśmy tej prośby, ale później zobaczyliśmy, że było to opatrznościowe, ponieważ bracia znaleźli mieszkanie blisko tej strefy i zaczęli głosić Ewangelię po domach. Parafia zakwitła: jest w niej ponad 7 wspólnot i inne owoce wiary.

Ale Rzym to coś innego, to przecież centrum chrześcijaństwa...

– W Rzymie mamy parafie, w których jest 25 czy 28 wspólnot, i są inne parafie, w których prezbiterzy mają trudności, przede wszystkim z powodu dużej liczby imigrantów. Pomyśleliśmy, więc, że może nadszedł moment, jak mówi Ewangelia, gdy „ten, który ma dwie tuniki, niech da jedną temu, który jej nie ma” i aby parafie, które mają wiele wspólnot, wystąpiły kilka z nich do pomocy tym parafiom na peryferiach. Zebraliśmy proboszczów i odpowiedzialnych, i wszyscy się na to zgodzili. Rozmawialiśmy z wikariuszem Rzymu kard. Antonio Vallinim, któremu ten pomysł bardzo się spodobał, i z Ojcem Świętym. Teraz mamy już 14 wspólnot, które wyruszają do najtrudniejszych stref Rzymu. Na to „doświadczenie misyjne” czekają także inne części świata. Na przykład w Madrycie jest wiele peryferii pełnych imigrantów i jeśli się im nie pomoże, zostaną wciąż gnębi przez środowiska całkowicie zsekularyzowane.

Czy już widać jakieś owoce misji „ad gentes” w tych najbardziej dechrystianizowanych zakątkach Europy?

– Papież rozstał pierwsze siedem „missio ad gentes” dwa lata temu. Pojechały m.in. do dawnego NRD, do miasta, które kiedyś nazywało się Karl-Marx-Stadt, dziś to Chemnitz. Tam doskonale widać niszczące skutki komunizmu. To miasto bez pracy, gdzie wszystko jest bankrutem. Najgorsze jest to, że pół wieku komunizmu zniszczyło tu wiarę: w prawie wszystkich parafiach protestanckich – w większości luterańskich – dzisiaj nie ma nikogo, podobnie jest w parafiach katolickich. 98 procent mieszkańców nie jest ochrzczonych. Rozmawialiśmy z biskupem katolickim, który był bardzo zadowolony z pomocy, którą mu daliśmy. Tam utworzyliśmy dwie misje „ad gentes”.

Co oznacza „missio ad gentes”?

– To jest nowa forma obecności Kościoła, to nie jest dokładnie parafia, ale jakby parafia – to jest misja. Wyjątkowe jest w niej to, że nie wyrusza się ze świątyni, ale

wyrusza się, jak w Kościele pierwotnym, ze wspólnoty chrześcijańskiej, która jest jak świątynia Chrystusa, jak ciało Chrystusa zmartwychwstałego. Pojechały już rodziny, które zakończyły Drogę Neokatechumenalną, z dorosłymi dziećmi, które zgodziły się, aby zmienić uniwersytety, domy i pojechać do tych tak trudnych stref. Odwiedzają domy, przepowiadają na ulicach i zapraszają ludzi do swoich domów, aby, „skrutować», (czyli czytać i poznać) Słowo Boże, poznawać Jezusa Chrystusa. Znajdujemy ludzi biednych, zniszczonych, rozwiedzionych, alkoholików... taka jest sytuacja w Europie. To katastrofa. Sekularyzacja prowadzi do apostazji, do utraty wiary. Potrzebne jest utworzenie „missio ad gentes” w Amsterdamie. Biskup Amsterdamu chciał tego w jednym z miast – satelit na peryferiach, miasta całkowicie nowego, „zrobionego” na mapie, gdzie Kościół jest nieobecny. Także na południu Francji biskupi Awinionu, Montpellier, Tulonu chcieli misji „ad gentes”.

Jaki udział mają „rodziny w misji” w nowej ewangelizacji w diecezjach, do których jadą na prośbę biskupów?

– Mamy już wiele rodzin w misji, około 700. Wszyscy są im wdzięczni. Biskupi, którzy o nie prosili, podziwiają te rodziny za to, że zabierają dzieci, zostawiają wygodne domy, pracę i jadą w zupełnie nowe miejsce, często nie znając języka. W Chinach, na przykład, mamy już ponad 50 rodzin. Tam, jak mówią biskupi, bez rodzin nie byłoby możliwe ewangelizowanie, ponieważ otwierają one drogę do Jezusa Chrystusa. Rodzina daje prawdziwe świadectwo, jako wspólnota ludzi i obraz Trójcy Świętej. To jest wielka rzecz! Wspólnota w misji pokazuje to, co mówi Chrystus: „Jak Ojciec mnie posłał, tak i ja was posyłam. Jak Ty, Ojciec, jesteś we mnie, ja w Tobie, aby oni stanowili jedno, aby świat uwierzył, że Ty mnie posłałeś”. To znaczy dojść do tego, aby wspólnota żyła w perfekcyjnej jedności, jaka jest w Trójcy Świętej: to jest świadectwo, jakiego oczekuje świat. □

Siła Drogi Neokatechumenalnej

ks. Łukasz Skawiński

Czyba nikt nie ma wątpliwości, że w dzisiejszym świecie trudno jest być chrześcijaninem w pełni. Potrzeba nam więc pomocy.

W pierwotnym Kościele, kiedy świat był pogański, ten, kto chciał zostać chrześcijaninem, musiał rozpocząć „katechumenat”, będący itinerarium, procesem formacji przygotowującej do Chrztu. Dziś proces sekularyzacji doprowadził wiele osób do porzucenia wiary i Kościoła: stąd konieczne jest itinerarium formacji do chrześcijaństwa.

„Droga Neokatechumenalna” nie jest ruchem, czy stowarzyszeniem, lecz narzędziem w tonie parafii, by na nowo przywieść do wiary ludzi, którzy ją porzucili.

Zapoczątkowana w latach sześćdziesiątych XX wieku w jednym z ubogich przedmieść Madrytu, przez Kiko Argüello i Carmen Hernández, została poparta przez arcybiskupa Madrytu Casimiro Morcillo, który dostrzegł w tej pierwszej grupie rzeczywiste odkrycie Słowa Bożego i praktyczną realizację odnowy liturgicznej, wprowadzanej wówczas przez Sobór.

Wziąwszy pod uwagę pozytywne doświadczenie w parafiach Madrytu i Rzymu, w 1974 r. Kongregacja Kultu Bożego określiła to doświadczenie mianem „Drogi Neokatechumenalnej”. Chodzi o drogę nawrócenia, poprzez którą odkryć można bogactwo Chrztu.

Droga rozprzestrzeniła się na ponad 900 diecezji w 105 krajach, gdzie w 6.000 parafiach istnieje 20.000 wspólnot.

W 1987 r. w Rzymie otwarto Misyjne Międzynarodowe Seminarium „Redemptoris Mater”, przyjmujące młodzieńców, których powołanie dojrzewa we wspólnocie Neokatechumenalnej, i którzy gotowi są pójść na cały świat. W konsekwencji wielu biskupów przejęło rzymskie doświadczenie i dziś w świecie istnieje ponad sto diecezjalnych misyjnych seminariów „Redemptoris Mater”.

W odpowiedzi na wezwanie papieża Jana Pawła II do nowej ewangelizacji, wiele rodzin, które przeszły już Drogę, ofiarowało się do pomocy w dziele misyjnym Kościoła, i przeprowadziło się do najbardziej zeświecczonych i zdechrystianizowanych obszarów świata, przygotowując powstanie nowych parafii misyjnych.

Kiko Argüello, założyciel ruchu, powiedział, że nigdy niczego nie planował. Jak Abraham uwierzył słowu Boga, pozostawia swoją ziemię i krok po kroku postępuje według planu Boga. Droga Neokatechumenalna powstała ponad 40 lat temu, najpierw w Madrycie, potem w Rzymie.

Siła Drogi Neokatechumenalnej tkwi w wierności Bogu, posuniętej aż do szaleństwa. Bo jak nazwać postawę wielodzietnej rodziny, która z dnia na dzień decyduje się jechać na misje do obcego kraju. □



Catéchèse pour Adultes et Jeunes

„Le règne de Dieu est venu jusqu'à vous ; creyez à la Bonne Nouvelle” (Mc 1,15)

Dieu t'aime. Il a entendu tes cris. Il te cherche. Il a une Bonne Nouvelle pour ta vie. Il nous envoie vers toi !



Viens écouter cette Catéchèse !

Lundi 26 Janvier 2015 à 20^h puis tous les lundis et jeudis

Paroisse Notre-Dame de Bonne Nouvelle -
23, rue de la Lune 75002 Paris

Métro : Bonne Nouvelle, Strasbourg - Saint-Denis

Pielgrzymka do Ziemi Świętej

18 - 28 kwietnia 2015

Polska Misja Katolicka zaprasza Rodaków do udziału w Pielgrzymce.

Program obejmuje nawiedzenie w duchu pielgrzymkowym głównych miejsc związanych z Ewangelią: Betlejem, Jerozolima, Nazareth, Kafarnaum, Betania, Jerycho, Jordan, Morze Martwe, Góra Wniebo-wstąpienia, Karmel, Góra Błogosławieństw i Góra Tabor.

Termin Pielgrzymki został dostosowany do ferii świąt wielkanocnych w rejonie paryskim.

Przystępne ceny zaoferowały „Austrian Airlines”. Lot obędzie się następująco: Paris - Wiedeń - Tel Aviv - Wiedeń - Paris. Nasi rodacy z Austrii dołączą do grupy w Wiedniu. Wylot w sobotę 18-kwietnia 2015 z lotniska Charles de Gaulle o g. 16^h35. Powrót do Paryża we wtorek 28-kwietnia o g. 15^h05.

W kosztach Pielgrzymki - 1350€ - mieści się: przelot, transfery, wstępy, hotele (pokoje dwu-osobowe), trzy posiłki dziennie i ubezpieczenie grupowe.

Zgłoszenie udziału proszę kierować do: Séminaire Polonais de Paris, 11, rue Jules Guesde - 92130 Issy-les-Moulineaux. Kontakt: tel. 01 46 45 79 79; e-mail: sempol.paris@gmail.com. Przy zgłoszeniu trzeba podać dokładne dane paszportowe (nazwisko, imię

bądź imiona, datę urodzenia, numer paszportu, datę jego ważności, adres oraz uiścić wpisowe 500€ (gotówką, przelewem bądź czekiem wystawionym na „Aumônierie Polonaise” CCP 2334369 N Paris z dopiskiem: „Pielgrzymka do Ziemi Świętej”. Ilość miejsc jest ograniczona do 38. Zgłoszenia do 15-stycznia 2015.

Szczegółowe informacje zostaną podane osobom zgłoszonym po zamknięciu listy podczas specjalnego spotkania.

Pielgrzymkę poprowadzi Ks. dr Krystian Gawron, wicerektor Polskiej Misji Katolickiej we Francji. □



Z Kroniki Wspólnoty Polskiej w Bagnolet

Bagnolet to 35 tysięczne miasteczko graniczące z XX dzielnicą Paryża. Diecezja Saint Denis, de partament 93.

W Boże Narodzenie rozpoczęliśmy 15 rok istnienia Polskiej Wspólnoty, w ramach francuskiej parafii St. Leu – St. Gilles. Jako członkowie Parafialnej Rady Duszpasterskiej - w nowym składzie, ukonstytuowanym w I Niedzielę Adwentu (31.11.2014): Dąbek Stanisław, Kogut Edyta, Molisak Mariusz, Porloulos Bożena, Pikusa Jacek i Edyta Sutor, Reiter Aniela i Leszek, Szulc Tula; we francuskiej „Equipe Pastorale” reprezentuje nas proboszcz: père Joseph (ks. Józef Wąchata – Chrystusowiec) - chcemy z czytelnikami „Głosu Katolickiego” podzielić się kilkoma wiadomościami z życia naszej „dorastającej” wspólnoty, gromadzącej wiernych z kilkunastu okolicznych miast, miasteczek i miejscowości.

1. W niedzielę „Świętej Rodziny” (28 grudnia), po homilii, wyznaniu Wiary i odśpiewaniu hymnu do Ducha Św., przy akompaniamencie organów (organista p. Bogdan Żądło), obecne podczas Mszy pary małżeńskie zostały zaproszone na środek kościoła i, podając sobie ręce, odnowiły „Małżeńską Przysięgę”. Następnie podchodzili do mikrofonu i przedstawiali swoją rodzinę. Na „ślubnym kobiercu” stanęło 14 par. Najmłodszy to rodzina z Poznania (16 miesięcy i 4 dni po ślubie), druga to członkowie PRD Edyta i Jacek (17 miesięcy i 8 dni) - modlili się za swoich zmarłych, byłych współmałżonków: śp. Iwonę, mamę czwórki dzieci - Honoratki, Adriana, Wiktorii i Dawida i za śp. Roberta ojca Natalii. Edyta i Jacek pobrali się jako wdowa i wdowiec, i wychowują wspólnie 5 dzieci. Do modlitwy stanęły z kolei rodziny: - 3 lata po ślubie, - 5 lat, - 10 lat... Przedostatnia para jest na progu 40-lecia małżeństwa, to państwo Dąbek Maria i Stanisław, mocne filary naszej Wspólnoty! Ostatnia para to znani Czytelnikom państwo Grażyna i Stanisław Aloszko - 42 lata po ślubie! Modlili się za tragicznie zmarłego syna, ojca dwójki dzieci i córkę, nie zapominając o wszystkich polonijnych rodzinach, szczególnie tych, przeżywających trudności, wynikające głównie z rozłąki... Wszystkie pary otrzymały „List Pasterski” podpisany przez Episkopat Polski. Paniom katechetkom, Bożenie i Edycie,

zostały przekazane kopie Listu dla wszystkich rodzin, dzieci i młodzieży katechizowanej w Bagnolet. List otrzymali również pojedynczy małżonkowie (głównie mężczyźni, gdyż małżonki z małymi dziećmi pozostają często w domu) i dorastająca młodzież. Łącznie 80 kopii „Listu Pasterskiego”.

2. W czasie Adwentu, przez trzy kolejne niedziele (7- 14 - 21 grudnia) rekolekcje adwentowe głosił ks. dr Robert Czarnowski z sekretariatu PMK w Paryżu. Postugę w konfesjonale pełnił również misjonarz Werbista ks. Ryszard Konieczny, proboszcz parafii francuskiej w Rosny-sous-Bois.

3. Wspólnotę odwiedził św. Mikołaj (7 grudnia) wręczając 127 paczek, a w nich Kalendarz Adwentowy, opracowany przez Bayard Press, kalendarz na 2015 „Głosu Katolickiego”, świece Caritasu, opłatek z... instrukcją, jak modlić się w czasie Wigilii, czekoladowy mikołaj, cukierki i inne „drobnostki”.

4. Pierwszego listopada (uroczystość Wszystkich Świętych) po południu pielgrzymowaliśmy na Cmentarz Père Lachaise, odmawiając różaniec i uczestnicząc w czytanych wypominkach. A w niedzielę - Dzień Zaduszny - père Joseph, w towarzystwie ówczesnych członków PRD, błogosławił groby na cmentarzach: Bagnolet, Montreuil, Fontany-sous-Bois i Vilmomble!

5. W niedzielę 9 listopada, w przededniu Święta Niepodległości gościliśmy chór „Cantus Delicium” z Pырzyc, czytelnicy Głosu przypominają sobie artykuł na ich temat (GK - 12/2014).

6. Na niedzielnych Mszach w czasie wakacji, podejmowaliśmy młodzież ze szkół noszących imię św. Jana Pawła II, a była to młodzież z Austrii, Węgier, Czech, Słowacji i Luksemburga!

7. Nasi parafianie uczestniczyli w pielgrzymce do Ziemi Świętej i na kanonizację papieża: Jana XXIII i Jana Pawła II.

8. Dla dzieci katechizowanych (I komunie św. przeżywało 6 osób, wśród nich Alicja, która była również chrzczona) i Służby Liturgicznej otarza zorganizowano pielgrzymkę do „Cudownego Medalika” (140, rue du Bac, Paris VI).



Chór z Kalisza w Paryżu

Od 20 do 24 sierpnia 2014r. Chór Diecezjalnego Studium Organistowskiego w Kaliszu brał udział w II Międzynarodowym Festiwalu Chórów i Orkiestr w Paryżu. O polycie i powiada Krzysztof Nęgorowski - dyrektor Studium Organistowskiego w Kaliszu i dyrygent chóru:

Pierwszego dnia w Paryżu odwiedziliśmy katedrę Notre Dame, oraz cmentarz Père Lachaise, gdzie zaśpiewaliśmy przy grobie F. Chopina. Chór był zakwaterowany w hotelu w Bagnolet, dlatego chcąc w niedzielę 24 sierpnia uczestniczyć w Eucharystii nawiązaliśmy kontakt z proboszczem pobliskiej parafii - ks. Józefem Wąchatą - Polakiem, Chrystusowcem.

Następnego dnia odwiedziliśmy Luwr, w którym spędziliśmy całe

przedpołudnie, po czym przeszliśmy na Pola Elizejskie i każdy miał czas, by spędzić go po swojemu. Z żoną i dziećmi poszliśmy do Parku Tuileries. Wieczorem poszliśmy do kościoła amerykańskiego nad Sekwaną na pierwszy z koncertów Festiwalu - główny cel naszego pobytu w Paryżu. Pośród 16 uczestników festiwalu udział brały dwie orkiestry - ludowa z Białorusi oraz polska orkiestra dęta z Wręcicy Wielkiej. Pozostali uczestnicy to chóry: z Japonii, Portugalii, Szwajcarii, Estonii, Rumunii, Chorwacji, Włoch, Wielkiej Brytanii, Bułgarii i oczywiście z Polski (skąd było najwięcej zespołów - wspomniana orkiestra oraz chóry: z Łodzi, Lublina, Krasnegostawu i nasz, z Kalisza). Organizator Festiwalu również był Polakiem - to pan Grzegorz Laskowski. Następnego dnia odwiedziliśmy Kaplicę Cudownego Medalika,

niedaleko Invalides. Tego dnia też mogliśmy usłyszeć wszystkich uczestników prezentujących się na scenie przy Polach Marsowych, nieopodal Wieży Eiffła (za namową ks. Józefa, weszliśmy na nią następnego dnia, po koncercie w kościele amerykańskim, podziwiając Paryż zarówno za dnia jak i w nocy).

Kolejnego dnia odwiedziliśmy dzielnicę Montmartre, ze słynnym Moulen Rouge oraz sercem Paryża – Bazyliką Sacre Coeur. W pamięci pozostaną nam podróże paryskim metrem, w którym śpiewaliśmy umilając sobie i, mam nadzieję, innym podróżującym. W niedzielę 24 sierpnia, po Mszy św., odprawionej przez ks. Józefa specjalnie dla nas, podzielił się na dwie grupy: dzieci i młodzież pojechali do Disneylandu a pozostali, wraz z panem prof. Kazimierzem Madziatą – wieloletnim organistą katedry w Kaliszu – pozostali i pomagali ks. Józefowi w głoszeniu Dobrej Nowiny na pozostałych Mszach w kościele w Bagnolet – w tym jednej – o 12.30 odprawianej po polsku.

Po Mszy św. ks. Józef przyjął nas w polskich salkach, na świetnym francuskim obiedzie, który przygotował z parafialnym małżeństwem polsko-chorwackim Mandalinic. Po obfitym posiłku, wspólnie z ks. Józefem, zwiedzaliśmy Paryż stając się częścią „Bateaux Mouches”.

W Bagnolet – 10 km od centrum Paryża – widzieliśmy wiele kobiet w muzumtańskich chustach a mężczyzn w „sukniach” podob-

nych do sutann, a krzyż na budynku parafii obrzucony jajkami. Takie obrazki są nam, Polakom z kraju, obce dlatego trzeba o nich wspomnieć. Na francuskich Mszach św. tutaj zdecydowana większość wiernych do kolorowi. To smutne, że „Pierwsza Córa Kościoła”, jak kiedyś nazywano Francję, tak zatraciła „katolickie oblicze...”. Wielkie wyzwanie przed nami, by nasza Ojczyzna – Polska nie znalazła się w podobnej sytuacji.

Chór wracając do Polski, zwiedził katedrę w Kolonii oraz miasto Hamm w Niemczech, gdzie koncertował wraz z zaprzyjaźnioną orkiestrą symfoniczną z Gymnasium Hammonese.

Wszyscy uczestnicy wyjazdu zgodnie zapewniają, że będą pamiętali Paryż i Francję: francuską i polską Wspólnotę w Bagnolet, a szczególne miejsce w ich sercach zajmie Ks. Józef, który zdobył nas swą otwartością i ciepłem.

Wdzięczny Chór Kaliski.

Czytelnikom GK dziękujemy za przeczytanie tego artykułu i zapoznanie się z życiem naszej Wspólnoty, gromadzącej się w każdą niedzielę i święta o 12³⁰, oraz w każdy „Pierwszy Piątek Miesiąca” na: wystawieniu Najświętszego Sakramentu i spowiedzi od 18⁰⁰ do 19³⁰. Msza św. o 19³⁰ kończy się Apelem Jasnogórskim. Do zobaczenia! □

Członkowie PRD z père Joseph'em

Zapraszamy na spotkania z red. Terlikowskim

Paryski Klub Gazety Polskiej zaprasza na spotkania z redaktorem naczelnym Telewizji Republika Tomaszem Terlikowskim – doktorem filozofii, dziennikarzem, publicystą, tłumaczem, pisarzem, autorem ponad 35 książek; prywatnie mówiącym o sobie: „...jestem mężem żony i tatem piątki dzieci”.

1. Wykład: „Media - między informacją a kreacją rzeczywistości” odbędzie się w sobotę 24 stycznia o godz. 17.30 w paryskim Seminarium Polskim - 11, rue Jules Guesdes, Issy-les-Moulineaux, metro: Mairie d'Issy (Linia 12)

Po konferencji: możliwość nabycia książek z autografem Autora i... ciąg dalszy spotkania - przy wspólnym bufecie (kawa, herbata, ciastka, kanapki - „dar z potrzeby serca płynący” będzie mile widziany, na pokrycie kosztów organizacyjnych spotkania).

2. Wykład: „Cywilizacja śmierci. Jak na nią odpowiadać...” odbędzie się w niedzielę 25 stycznia o godz. 12.30 (po Mszy św.) w paryskim kościele Św. Genowefy, 18, rue Claude Lorrain, metro: Exelmans.

3. Wykład: „O współczesnych zagrożeniach dla rodziny” odbędzie się w niedzielę 25 stycznia o godz. 17. (po Mszy św.) w paryskim kościele polskim Wniebowzięcia NMP, 269 bis, rue Saint Honoré, metro: Concorde, Madeleine. □



Dzień Pierwszy

Stanisław Ozga

Pod koniec 2014 r. w Międzyskij Galerii Sztuki im. Władysława hr. Zamczyńskiego w Zakopanem odbyła się promocja, ja szczególnie książki, zatytułowanej Dzień Pierwszy.

Publikacja ta, wydana przez warszawskie wydawnictwo CAN, jest „obrazem” emocji związanych z jednym dniem, a właściwie radosnym wieczorem 16 października 1978 roku, kiedy to ogłoszono, że nowym papieżem wybrano kardynała Karola Wojtyłę.

Cierpliwe wieloletnie starania o to, by książka była zbiorem wspomnień osób, wywodzących się z różnych środowisk, pozwoliły na zaskakującą i unikatową formułę tej publikacji.

Jak różny i na ile osobisty może być nasz stosunek do tego samego wydarzenia pokazuje ta właśnie publikacja. Pamięć bywa przecież zawodna, kiedy próbujemy przywołać wydarzenie sprzed kilkudziesięciu lat, ale wydaje się, że w tym przypadku wyjątkowość zdarzenia sprawiła, że szczegóły tamtego wieczoru tak mocno wryły się w

pamięć Polaków, że żyją w nas po dziś dzień.

W 1998 roku redakcja działającego we Francji Instytutu Biografistyki Polonijnej oraz rzymski Ośrodek Dokumentacji Pontyfikatu Jana Pawła II postanowiły zebrać wspomnienia, przywołujące atmosferę tego wyjątkowego dnia – dnia wyboru kardynała Wojtyły na papieża. Odzew był zaskakująco życzliwy, a listy przynosiły wzruszające relacje. Część z nich opublikowano po raz pierwszy w roku 2000 w publikacji zatytułowanej *Papież Słowianin, Zwiastun Nadziei*.

Ze względu na reakcję czytelników i kolejne unikatowe wspomnienia, redakcja CAN wspólnie z autorem pierwszego opracowania Zbigniewem Judyckim postanowili powrócić do tego ponowemu.

ciąg dalszy na str. 18



Na szlaku Saint Martin

Co łączy Poznań z węgierskim Szombathely, francuskim Tours i argentyńskim Buenos Aires?

Wymienione miasta znane są ze szczególnego kultu św. Marcina. W Poznaniu nawet niewierzący zajadają się rogalami świętomarciańskimi. Z białego maku, polane lukrem są największym przysmakiem nad Wartą. W Warszawie tylko w wybranych delikatesach można kupić rogale św. Marcina w eleganckim pudeteczku, z napisem: certyfikat Unii Europejskiej. Croissants de Saint Martin. To chroni przed podrobieniem oryginału!

Kiedy w Poznaniu zaczyna prószyć w listopadzie śnieg mówi się, że św. Marcin wjeżdża na białym koniu. Piękna to tradycja! Czyżby św. Marcin przebywał niegdyś na ziemiach gdzie dzisiaj znajduje się Polska?

Urodzony 316 roku w rzymskiej prowincji Pannonia, dziś Węgry, syn rzymskiego legionisty zyskał już w IV w. znaczny rozgłos. Być może wraz z wyprawami kupieckimi trafił na północ Europy. Ze źródeł historycznych wiemy, że rzymianie z Pannoni zapuszczali się w kierunku Bałtyku w poszukiwaniu „złota północy” – bursztynu.

Brytyjski atlas historyczny przedstawia osadę Calisia, dzisiejszy Kalisz. Podczas wykopalisk archeologicznych w okolicach Żagania znaleziono koto pochodzące z wozu jakiego używali starożytni rzymianie oraz monety rzymskie, które są najlepszym dowodem na obecność cudzoziemców na terenach gdzie wkrótce osiedlili się Polanie.

Od wielu lat od Węgier po Polskę trwają prace nad rekonstrukcją bursztynowego szlaku. W księgarniach polskich można kupić mapy pokazujące tę drogę. Przebiega ona m.in. przez Lanckoronę, w pobliżu Kalwarii Zebrzydowskiej oraz Wadowic i krzyżuje się ze szlakiem św. Jakuba z Compostela i zmierza do dawnego grodu Krakowa.

W roku 2016, podczas światowego spotkania młodzieży w Krakowie, na które przybędzie Ojciec święty Franciszek będziemy wspominać św. Marcina. Bowiem 2016 r. jest rokiem jubileuszowym wiążącym się z 1700-rocznicą urodzin Świętego na Węgrzech.

Owczesna Sabaria jest dzisiejszym miastem Szombathely, gdzie szykują się wielkie uroczystości. Podobnie w Tours nad Loarą we Francji, gdzie Św. Marcin głoszący Ewangelię wśród Gallów w IV w. i został pierwszym biskupem. Konserwatorzy zabytków zdwoili wysiłki by zdążyć na czas z odrestaurowaniem katedra Św. Marcina i wieńczącego ją posągu jej patrona, w którym znaleziono jego relikwie.



Polska szykuje się również do tych wielkich europejskich uroczystości. Jako pierwsi przygotowani poczynili naukowcy z Uniwersytetu im. Adama Mickiewicza w Poznaniu. A Stacja Naukowa PAN w Paryżu przygotowała, pod kierunkiem prof. Antoniego Jackowskiego z Uniwersytetu Jagiellońskiego międzynarodową, polsko-węgiersko-francuską, konferencję, której głównym bohaterem był właśnie Św. Marcin.

Dlaczego w Paryżu? Tutaj zachowały się liczne ślady po Św. Marcinie – nazwy, które weszły w codzienne użycie: kanał Saint Martin, brama St. Martin. We Francji znany jest powszechnie wizerunek Świętego na koniu, który zdejmuje płaszcz legionisty rzymskiego, oddając go biedakowi. Oddając czyli dzieląc się po chrześcijańsku. Marcin już w dzieciństwie poznał historię chrześcijan od swego ojca, urodzonego w Pawii w Italii. Św. Marcin urodził się bowiem za panowania rzymskiego cesarza Konstantyna, który w 313 r. uznał chrześcijaństwo.

Paryską konferencję zorganizowano we współpracy z Centre Culturel Européen Saint Martin de Tours, Węgierską Akademią Nauk oraz Wydziałem Historii Uniwersytetu Adama Mickiewicza w Poznaniu. □

Jolanta Baretłowska
fot. Danuta Tarnawska

Dzień Pierwszy

ciąg dalszy ze str. 17

Wybór tekstów i staranna ich redakcja sprawiły, że stajemy się znowu świadkami tamtych emocji, ujawnianych przez osoby wywodzące się z przeróżnych środowisk. Wydawałoby się, że wybór nowego papieża mógł być postrzegany tylko jako wydarzenie z życia Kościoła – mamy Nowego Pasterza. Okazuje się jednak, że wokół tej nowiny skupiły się wtedy nadzieje wszystkich Polaków na inny obraz naszego życia i świata, nadzieje zaskakująco różne, którym towarzyszyła przeogromna radość, okazywana sobie nawzajem. Było tak, jakby w jednym momencie zniknęły wszystkie złe emocje. To był chyba początek poczucia solidarności Polaków, tak wyraźnie okazanego nieco później – wtedy, kiedy zaczęliśmy stawiać pierwsze kroki w stronę marzeń o innej Polsce.

W części korespondencji nadanej do redakcji znalazły się także listy, których autorzy postanowili opowiedzieć coś więcej o kardynale Wojtyłce, a później Janie Pawle

II, wspominając swoje z nim kontakty, snując niekiedy bardzo osobiste rozważania na temat własnego stosunku do Jego osoby. Nie zawsze odnosili się bezpośrednio do pamiętnej daty 16 października 1978 roku, ale poprzez obszerne opowieści udowodniali wręcz, że doświadczali czegoś niezwykłego w swoich kontaktach z nowym papieżem. Redakcja postanowiła, że nie będzie trzymać się kurczowo tematu i wykorzysta również te unikatowe zapiski, wykraczające tematem poza radosny „dzień pierwszy”, oddzielając je od właściwych. Nadano tym wypowiedziom i impresjom tytuł *Reminiscencje*, tworząc tym samym rozdział zamykający publikację. Stanowi on swego rodzaju „dopowiedzenie” – uzupełnienie emocji związanych z postacią Jana Pawła II. Mimo że ich treść odbiega od podstawowego założenia, opublikowano je, pamiętając, że zarówno czasy sprzed pamiętnego konklawe, jak i każdy następny dzień po dniu wyboru Karola Wojtyły na papieża budował jego wielkość i świętość.

Zaskakująca jest dbałość o różnorodność

wypowiedzi. Swoje wspomnienia napisali m.in. politycy, artyści, dziennikarze, pisarze, księża, zakonnicy, naukowcy, nauczyciele. Przypomnieli sobie ten moment nie tylko dorośli i świadomi wagi tego wydarzenia, ale także ci, którzy oswajali się dopiero ze światem dorosłych i oczami dziecka obserwowali ten wyjątkowy wybuch radości u swoich bliskich.

Wspomnienia przysyłano z całej Polski, ale też wielu krajów Europy i świata. Wśród wspominających „dzień pierwszy” są oo. Oblaci z Francji i Belgii, działacze amerykańskiej Polonii, Polacy żyjący we Włoszech, Niemczech, Austrii, Polonusi z Europy, Azji, obu Ameryk, ale też Afryki i dalekiej Australii.

Jestem przekonany, że wspomnienia te zyskają sympatię czytelników. □

„Dzień Pierwszy – Wspomnienia”, opracowanie: Andrzej Cedro, Zbigniew Judycki, dystrybucją książki zajmuje się księgarnia wydawnictwa CAN – www.can.pl; mail: can@can.pl

Lens: Zaproszenie na Opłatek

Związek Bractw Różańcowych we Francji serdecznie zaprasza na uroczysty opłatek, który obędzie się w czwartek 22 stycznia w Lens (sala parafialna obok kościoła Millenium) o godz. 14.

Zapisy prosimy zgłaszać do prezesek poszczególnych Kół Różańcowych. Cena posiłku 8 €. Przybądźmy licznie!
Sekretarka Związku - Stanisława Napora

WYKŁADY TEOLOGICZNE

Udział wiernych w życiu Kościoła rozstrzygnie o całym Trzecim Tysiącleciu.

Polska Misja Katolicka proponuje cykl wykładów teologicznych na podstawie konstytucji dogmatycznej o Kościele Soboru Watykańskiego II „Lumen Gentium”.

Wykłady odbywać się będą w każdą pierwszą niedzielę miesiąca (15.00 do 18.00) w Polskim Seminarium w Paryżu (11, rue Jules Guesde 92130 Issy les Moulinaux; Metro 12, stacja: Mairie d'Issy).

Cykl obejmuje łącznie 18 wykładów akademickich. W roku 2015: 4 stycznia; 1 lutego; 1 marca; 3 maja i 7 czerwca.

Wykłady są prowadzone przede wszystkim dla Członków Rad Parafialnych naszych Polonijnych Ośrodków Katolickich, niemniej może w nich wziąć udział każdy, komu

zależy na pogłębieniu intelektualnym wiedzy o Kościele, duchowym i apostołskim – wobec wyzwania „nawrócenia duszpasterskiego”.

Wykłady prowadzi Ks. dr Krystian Gawron, wykładowca teologii dogmatycznej, Wicerektor Polskiej Misji Katolickiej we Francji.

Zgłoszenia należy kierować do: Polskie Seminarium w Paryżu (adres jak wyżej); tel. 01 46 45 79 79 albo 06 27 96 36 40; e-mail: sempol.paris@gmail.com

Matura z polskiego jako języka obcego we Francji

Polski jest jednym z 20 języków obcych, których nauczanie realizowane jest w ramach francuskiego szkolnictwa średniego i jednym z 17 dostępnych na francuskiej maturze jako język obowiązkowy.

Język polski, tak jak angielski czy hiszpański, można zdawać jako pierwszy, drugi lub trzeci obowiązkowy język obcy (LV1, LV2, LV3 obligatoire), albo jako trzeci fakultatywny (LV3 facultative).

Uczniowie mogą zdawać maturę z języka polskiego nawet jeśli nie mieli możliwości uczęszczać na lekcje polskiego w swoim liceum. Uczeń wybiera języki zdawane na maturze niezależnie od tego jakich uczył się w szkole. Wyboru dokonuje w klasie maturalnej, podczas elektronicznej rejestracji do matury, na ogół w listopadzie.

Licea z językiem polskim:

Region Nord-Pas de Calais: Liceum Montebello w Lille, Liceum Condorcet w Lens;

Region Île-de-France: Liceum Montaigne w Paryżu – dla uczniów z regionu Île-de-France (Od września 2014 r. przewidywano utworzenie tu klasy pomaturalnej CPGE (Classe Préparatoire aux Grandes Ecoles) i BTS (Brevet de Technicien Supérieur), oferujących kursy przygotowawcze z języka polskiego);

Południe Francji: Liceum Magendie w Bordeaux, Liceum Saint-Sernin w Tuluzie, Liceum Ozenne w Tuluzie (BTS).

CNED: nauka korespondencyjna. Centre national d'enseignement à distance (www.cned.fr) jest placówką oferującą nauczanie korespondencyjne w zakresie wszystkich przedmiotów objętych programami nauczania francuskiego Ministerstwa Edukacji, co daje możli-

wość nauki języka polskiego, nawet gdy szkoła nie ma go w ofercie. CNED zapewnia naukę języka na wszystkich poziomach nauki w liceum i umożliwia przygotowanie się do matury z języka polskiego jako języka obcego. Oceny uzyskane przez uczniów w ciągu roku szkolnego wpisane są na świadectwach wraz z ocenami ze wszystkich innych przedmiotów realizowanych w szkole. Zapisów do CNED dokonuje się na początku roku szkolnego.

Sekcje międzynarodowe:

Uczniowie wykazujący się dobrym poziomem znajomości języka polskiego mogą ubiegać się o przyjęcie do jednej z czterech sekcji międzynarodowych (przygotowujących do matury OIB – Option internationale du baccalauréat, w tym także z języka polskiego):

Lycée international de Saint-Germain-en-Laye (collège, lycée – 1, rue Fer à Cheval, 78100 Saint-Germain-en-Laye); Lycée International des Pontonniers de Strasbourg (école, collège, lycée – 1 rue des Pontonniers, 67000 Strasbourg); Cité scolaire internationale de Lyon-Gerland (école, collège, lycée – 2, place Montréal, 69007 Lyon); Lycée Montaigne de Paris (collège, lycée – 17, rue Auguste Comte, 75006 Paris).

Informacje za stroną internetową Ambasady RP: <http://paryz.msz.gov.pl/aktualnosci>.

Zapraszamy do udziału i do wsparcia

Jubileuszowego XXX Międzynarodowego Katolickiego Festiwalu Filmów i Multimedialnych Niepokalanów 2015,

Obędzie się on 16-19 kwietnia 2015 r w Warszawie – podczas XX Targów Wydawców Katolickich. Podsumowanie Festiwalu w Niepokalanowie nastąpi w połowie maja 2015.

Nadstawo już pierwsze zgłoszenia. Zapraszamy zatem do zgłaszania prac: – filmów fabularnych, – filmów dokumentalnych, – filmów amatorskich, – teledysków, – programów telewizyjnych, – programów radiowych, – programów multimedialnych, – stron internetowych.

Formularz zgłoszenia do pobrania oraz wyniki dotychczasowych Festiwali znajdują się na stronach: www.festiwalniepokalanow.pl oraz www.warszawa.mazowsze.pl Termin zgłoszeń – 31 stycznia 2015 r.

W imieniu Wiesława Domagalskiego – prezesa Katolickiego Stowarzyszenia Filmowego, Zygmunt Gutowski – członek Zarządu KSF (tel. +48 602126206, e-mail: ksf@festiwalniepokalanow.pl)

**GŁOS
KATOLICKI****PRZYJACIELE**

M Gracholski Andrzej -	100€
Mme Callois Michalina -	70€
Mme Wertyńska Anna -	70€
Mme Markowski Irene -	70€
Siostry Urszulanki -	100€
Mme Łucka Anna -	100€
M Brzostek Wiesław -	35€/pół roku
M. Marzec François -	70€
Père Kucharski Jarosław -	70€
M. Mme Kasak Adam, Maria -	70€
Mme Radziszewska Anna -	70€
Mme Rospin Alicja -	100€
Mme Forestier Alina -	100€
Mme Gerard Anna -	100€
Mme Kucharska Stanisława -	70€
M Płowiecki Leopold -	100€

Dalsza część Listy Przyjaciół będzie się ukazywać w kolejnych numerach GK Czytelnikom, którzy wspierają Głos Katolicki „Prenumeratą Przyjaciół”, składamy serdeczne podziękowania. (Redakcja)

Dr DZIULKO André

INFORMUJE O NOWYM ADRESIE GABINETU:

7, rue Henner 75009 PARIS**T. 06 10 95 74 90**

GODZINY PRZYJĘĆ BEZ ZMIAN.

METRO: LIÈGE, PLACE PIGALLE, SAINT GEORGES. BUS: 74.

**GŁOS
KATOLICKI****DARCZYŃCY**

Dariusz Makocki -	1.500€
Sarl DT BAT/Makocki D. -	2.500€
Ręczkowska Stanisława -	200€
Anonimowo -	100€
Anonimowo -	40€
Pani Kwiecień -	22€
P. Stawik -	200€

Dalsza część Listy Przyjaciół będzie się ukazywać w kolejnych numerach GK Czytelnikom, którzy wspierają Głos Katolicki „Prenumeratą Przyjaciół”, składamy serdeczne podziękowania. (Redakcja)

Krąg Domowego Kościoła

Krąg Domowego Kościoła w Paryżu przy parafii św. Genowify.

Domowy Kościół jako małżeńsko-rodzinny ruch świeckich w Kościele, łączy w sobie charyzmaty ruchu „Światło-Życie” i międzynarodowy ruch małżeństw katolickich „Equipes Notre-Dame”. Celem zawiązywania takich grup przy polskich wspólnotach na terenie Francji jest budowanie jedności duchowej w małżeń-

stwie i w rodzinie. Z uwagi na dramatyczną sytuację rodzin we współczesnym świecie, „Kręgi Domowego Kościoła” są filarem, który umacnia tożsamość małżeństwa na wielu płaszczyznach.

Apelujemy do wszystkich Polskich Duszpasterzy i Polonijnych Rad Duszpasterskich

we Francji o pomoc w tworzeniu i sprzyjaniu rozwojowi tego ruchu.



Katarzyna i Aleksander Kalinka przedstawiciele „Kręgu Domowego Kościoła”; kalinka.ka@str.fr

AL-ANON ALATEEN

Grupy rodzinne Al-Anon
Nadzieja dla krewnych i przyjaciół alkoholików

Al-Anon jest wspólnotą kobiet i mężczyzn, na życie których wpływa picie alkoholu członka rodziny lub bliskiej osoby. Krewni oraz przyjaciele mogą wiele uczynić, aby pomóc zarówno sobie jak i osobie mającej problem z alkoholem.

Spotkania odbywają się w każdy wtorek o godzinie 20
(w salce obok kościoła polskiego NMP w Paryżu – metro: Concorde)

Grupa Alateen spotyka się w drugi i ostatni wtorek każdego miesiąca o **godz. 20**

Anonimowość jest podstawową zasadą Al-Anon. Czekamy na Ciebie!

Tel: 06 26 45 56 46

Anonimowi Alkoholicy
niedziela, godz. 17:00

spotkania otwarte dla
wszystkich zainteresowanych

GRUPA POLSKOJEZYCZNA
„NIEDZIELNA”

3 Rue Rampal
75019 Paris

M 11 2 Belleville

tel. kontaktowe:

0 625 973 095

0 618 916 541

**GŁOS
KATOLICKI
VOIX CATHOLIQUE**

UWAGA! Drobne ogłoszenia w G.K.: 1 €/słowo; przy powtórzeniach - od trzeciego razu - 0,7 €/słowo; ogłoszenia ekspresowe - we Wkładce G.K.: 6 € („szukam pracy” - 4 €); przy powtórzeniach - 50% ceny; - „usługi” - do 10 słów: - 8 € (powtórzenia 5 €), do 20 słów - 12 € (powtórzenia 8 €). Ogłoszenia umieszczamy dodatkowo na stronie internetowej G.K. (www.glos-katolicki.eu) - dopłata wynosi -1 € na tydzień („usługi” - 2 €)! Reklamy (ceny w zależności od ilości powtórzeń i wielkości) - inf. i cennik w redakcji GK - 263 bis, rue Saint Honoré, 75001 Paris - II piętro: w godz. 9-12h30 i 15-18, od poniedziałku do piątku; tel. 01 55 35 32 28(31); 01 42 96 23 29; fax 01 55 35 32 29; e-mail: vkat@club-internet.fr

Niedroga francusko-polska firma pogrzebowa

POMPES FUNEBRES POLONIA ASSISTANCE INTERNATIONALE
 przewożenie ciała do Polski • pogrzeby na terenie całej Francji 24/24
 Koszty trumny (lub urny) i transport do Polski od 2200 € TTC

Tel. 02 31 85 23 66 – mówimy po polsku
 (tłumaczenie i załatwianie formalności w urzędach)
 Tel. 02 31 78 25 93 – mówimy po francusku
 Fax 02 31 34 98 93 | e-mail: josefa.bazincourt@gmx.fr

**TŁUMACZENIA – KONSULTACJE PRAWNE**

S. Bocianowski - dr Prawa Międzynarodowego
SPECJALISTA PRAWA POLSKIEGO
 Ekspert Sądowy – Tłumacz Przysięgły

105 bis, Bd de Grenelle, 75015 Paryż

Tel/fax : 01 43 06 00 70, 06 17 98 60 20, e-mail: bocianowski@sfr.fr

Sprawy małżeńskie, administracyjne, emerytalne,
 spadkowe, nieruchomości itp. w Polsce i we Francji.

Dr Danuta Baranowicz-Schouker

chirurgien-dentiste

33, rue Poissonnière – 75002 Paris, M° Bonne Nouvelle
 tél. 01 42 33 60 31; 06 20 25 08 15
 (mówimy po polsku)

— SPRZEDAM —

- 31/10***i Sprzedam Dom z kamienia - XVII wiek -
 Gatinais - 100 km od Paryża. Cena: 160.000 euro.
T. 01 45 35 45 52.

Specjalistyczny Gabinet Ortodontystyczny
DR AGNÈS PALUCHA

118, av. Jean-Jaurès - 75019 Paris, Métro: Ourcq/Laumière
 tél. 01 83 96 03 00; agnesdocteurpalucha@sfr.fr

PSYCHOLOG-TERAPEUTA: TEL. 01 45 88 58 60

udziela pomocy w przypadku:
 problemów życiowych, depresji, ciężkich chorób, żałoby...
 Poradnictwo legalne

Luxsus • PRZEWÓZ OSÓB I TOWARÓW DO POLSKI – OLSZYNA,
 WROCŁAW, KATOWICE, KRAKÓW, RZESZÓW. **TEL: 06 62 75 50 06;**
01 42 38 63 20; (00 48 12) 284 12 50!

TRANSPORT: - wywóz gruzu, - dowóz
 materiałów, - przeprowadzki. **tel. 06 98 58 86 36**

HORIZON
 Assurances

Wszystkie rodzaje ubezpieczeń - w jednym miejscu

Uwaga! Od 2015 r. ubezpieczenie zdrowotne jest obowiązkowe!

mieszaniowe - zdrowotne - emerytalne - samochodowe/
 motocyklowe - firmowe - pomoc administracyjna

tel. 01.43.44.26.72; 06.78.70.25.15; mail: horizonassurances@orange.fr
 9, sq Saint Charles, 75012 Paris

Bilety autokarowe i samolotowe

Janosik SINDBAD

Paryż: 252, rue Rivoli - 2, rue Mondovi
 tel. 01 44 69 30 80, 01 40 20 00 80.

Wyjazdy 7 razy w tygodniu.

Z Paryża (12⁴⁵), Reims (14⁴⁵), Metz (17⁰⁰)
 do: Polski Południowej i Centralnej;
 16⁰⁰ - z Paryża do innych miejscowości, w sumie 145 miast.

Czynne 7 dni w tygodniu - przesyłki i paczki do Polski

CENTRUM STOMATOLOGICZNE PRONY

91, rue de Prony 75017 PARIS
 Linia metra nr. 3 stacja Pereire
 RER C, stacja Pereire-Levallois



Akceptujemy CMU, AME.
 Stawki wg. cennika Sécurité Sociale.
 Stosujemy zasadę Tiers payant
 (karta vitale).

01.44.29.79.89
 info@cmdprony.fr

Współpracujemy z większością mutuelles.
 Konsultacje : od Pn - do Pt - 9h00 - 20h00

Mówimy po polsku

Poradnia Psychologiczna

przy Parafii polskiej w Paryżu XVI - 18, rue Claude Lorrain
 przyjmuje bezpłatnie - w niedziele o godz. 17⁰⁰

jeżeli Ty, albo Twój bliski ma problem-przyjdź!!

POLSKOJEZYCZNA GRUPA AA "U BILLA I DR. BOBA"

ANONIMOWI ALKOHOLICY

wszystkie spotkania otwarte **środa godzina-19.30**

20, rue Legendre 75-017 PARYŻ metro VILLIERS linia 2 i 3

GŁOS
KATOLICKI
 VOIX CATHOLIQUE

Tygodnik polski za granicą
 (Hebdomadaire de l'emigration polonaise)

N° 3 (2573): 18. 1. 2015

Commission paritaire N°: 0515 G. 86630;

ISSN: 1279-953X

Cena (Prix au n°): 1,55 €

Wydawca (Editeur): Polska Misja Katolicka we Francji (La Mission Catholique Polonaise en France) – tél. 01 55 35 32 32
 Adres (Adresse): 263 bis, rue Saint-Honoré, 75001 Paris. Tél.: 01 55 35 32 28; 01 55 35 32 31; fax 01 55 35 32 29.

E-mail: vkat@club-internet.fr, vkat@sfr.fr | www.glos-katolicki.eu

CCP 12 777 08 U Paris; CCP 19 180 05 U Paris.

Dyrektor Publikacji (Directeur de la Publication): Ks. inf. Stanisław Jeż – Recteur MCP.

Redaktor (Rédacteur): Paweł Osikowski; Zespół (Rédaction): ks. Tomasz Sokół.

Druk (Imprimerie): INDICA – 2, rue du 19 mars 1962 – 28630 Le Coudray; tel. 02 37 88 18 81.

Abonnement (Abonement): 1 rok (1 an) – 56,60 €; pół roku (6 mois): 30,30 €.

Redakcja nie zwraca materiałów nie zamówionych, zastrzega sobie prawo dokonywania skrótów i nie odpowiada za treść ogłoszeń.

Numer złożony do druku (soumis à l'impression): 7.01.2015

Inf. o prenumeracie na str. 3

POLVOD**TYLKO POLSKIE FILMY**Legalnie i bezpłatnie na www.polvod.pl**TRWAM PROGRAM****19 - 25 stycznia - 2015****PONIEDZIAŁEK 19 STYCZNIA**

8⁰⁰ Informacje 8¹⁵ Wieś to też Polska 9²⁵ Słowo Życia 9³⁰ Vatican Magazine 10⁰⁰ Informacje 10¹⁵ Rozmowy niedok. 11²⁵ Felieton 11³⁵ Program edukacyjny 11⁵⁵ Św. na każdy dzień 12⁰⁰ Anioł Pański 12⁰³ Informacje 12²⁰ Sól ziemi Polska 13²⁰ Koncert życzeń 14¹⁰ Dokument 14⁵⁵ Św. na każdy dzień 15⁰⁰ Dokument 15⁴⁵ Słowo Życia 15⁵⁰ Pytasz i wiesz 16⁰⁰ Informacje 16¹⁰ Sanktuaria polskie 16²⁵ Tydzień z Ziemi Świętej 16⁴⁵ Relacja z uroczystości 17⁰⁰ Reportaż(2) 18⁰⁰ Anioł Pański 18⁰⁵ Informacje 18¹⁵ Rozmowy niedok. 19²⁵ Św. na każdy dzień 19³⁰ Dla dzieci 20⁰⁰ Informacje 20²⁰ Różaniec 20⁵⁰ Felieton 21⁰⁰ Apel Jasnogórski 21²⁰ Informacje

WTOREK 20 STYCZNIA

8⁰⁰ Informacje 8¹⁵ Polski pkt. widzenia 8³⁵ Słowo Życia 8⁴⁰ Reportaż 9¹⁰ Dokument 10⁰⁰ Informacje 10¹⁵ Jak My to widzimy 10⁴⁵ Tydzień z Ziemi Św. 11⁰⁵ Mocni w wierze 11³⁵ Felieton 11⁴⁵ Dokument 12⁰⁰ Anioł Pański 12⁰³ Informacje 12²⁰ Koncert 13²⁰ Reportaż 13⁴⁵ Słowo Życia 13⁵⁰ Św. na każdy dzień 14⁰⁰ Film 15⁴⁰ Dokument 15⁵⁰ Pytasz i wiesz 16⁰⁰ Informacje 16¹⁰ Kalejdoskop młodych 16⁴⁰ Aktualności WSKSiM 16⁴⁵ Dokument 17³⁰ Reportaż 18⁰⁰ Anioł Pański 18⁰⁵ Informacje 18¹⁵ Rozmowy niedok. 19²⁵ Św. na każdy dzień 19³⁰ Dla dzieci 20⁰⁰ Informacje 20²⁰ Różaniec 20⁵⁰ Felieton 21⁰⁰ Apel Jasnogórski 21²⁰ Informacje

ŚRODA 21 STYCZNIA

8⁰⁰ Informacje 8¹⁵ Polski pkt. widzenia 8⁴⁰ Słowo Życia 8⁴⁵ Dla dzieci 9⁰⁰ Kalejdoskop młodych 9³⁰ Aktualności WSKSiM

9³⁵ Dokument 9⁵⁰ Św. na każdy dzień 10⁰⁰ Audiencja Generalna 11¹⁰ Dokument 11²⁵ Felieton 11³⁵ Reportaż 12⁰⁰ Anioł Pański 12⁰³ Informacje 12²⁰ Koncert 13⁵⁰ Słowo Życia 13⁵⁵ Św. na każdy dzień 14⁰⁰ Film 15⁵⁰ Pytasz i wiesz 16⁰⁰ Informacje 16¹⁰ Na zdrowie 16³⁰ Dokument 17⁰⁰ Reportaż 18⁰⁰ Anioł Pański 18⁰⁵ Informacje 18¹⁵ Rozmowy niedok. 19²⁵ Św. na każdy dzień 19³⁰ Dla dzieci 20⁰⁰ Informacje 20²⁰ Różaniec 20⁵⁰ Felieton 21⁰⁰ Apel Jasnogórski 21²⁰ Informacje

CZWARTEK 22 STYCZNIA

8⁰⁰ Informacje 8¹⁵ Polski pkt. widzenia 8⁴⁰ Słowo Życia 8⁴⁵ Dla dzieci 9⁰⁰ Na zdrowie 9²⁵ Św. na każdy dzień 9³⁰ Kultura życia 10⁰⁰ Informacje 10¹⁵ Rozmowy niedok. 11²⁵ Felieton 11³⁵ Spotkanie z Biblią 12⁰⁰ Anioł Pański 12⁰³ Informacje 12²⁰ Reportaż 13²⁰ Rozrywka 14⁰⁰ Film 15³⁰ Reportaż 15⁵⁰ Pytasz i wiesz 16⁰⁰ Informacje 16¹⁰ Rozrywka 16³⁵ Reportaż 16⁵⁵ Przegląd Niedzieli 17⁰⁰ Dokument 17³⁰ Reportaż 18⁰⁰ Anioł Pański 18⁰⁵ Informacje 18¹⁵ Rozmowy niedok. 19²⁵ Św. na każdy dzień 19³⁰ Dla dzieci 20⁰⁰ Informacje 20²⁰ Różaniec 20⁵⁰ Felieton 21⁰⁰ Apel Jasnogórski 21²⁰ Informacje

PIĄTEK 23 STYCZNIA

8⁰⁰ Informacje 8¹⁵ Polski pkt. widzenia 8⁴⁰ Słowo Życia 8⁴⁵ Dla dzieci 9¹⁰ Rozrywka 9³⁵ Św. na każdy dzień 9⁴⁵ Duc in altum 10⁰⁰ Informacje 10¹⁵ Rozmowy niedok. 11²⁵ Felieton 11³⁵ Dokument 11⁵⁰ Słowo Życia 11⁵⁵ Św. na każdy dzień 12⁰⁰ Anioł Pański 12⁰³ Informacje 12²⁰ Koncert 13⁵⁰ Św. na każdy dzień 14⁰⁰ Serial 14⁵⁵ Słowo Życia 15⁰⁰ Koronka do Bożego Miłosierdzia 15²⁰ Mocni w wierze

15⁵⁰ Pytasz i wiesz 16⁰⁰ Informacje 16¹⁰ Siódmy sakrament 16³⁵ Dokument 16⁴⁵ Publicystyka 17³⁰ Reportaż 18⁰⁰ Anioł Pański 18⁰⁵ Informacje 18¹⁵ Westerplatte Młodych 18⁵⁵ Przegląd Niedzieli 19⁰⁰ Warto zauważyć 19³⁰ Dla dzieci 20⁰⁰ Informacje 20²⁰ Różaniec 20⁵⁰ Felieton 21⁰⁰ Apel Jasnogórski 21²⁰ Informacje

SOBOTA 24 STYCZNIA

8⁰⁰ Informacje 8¹⁵ Westerplatte Młodych 8⁵⁵ Słowo Życia 9⁰⁰ Uniwersytet Biblijny 10⁰⁰ Informacje 10¹⁵ Felieton 10²⁵ Słowo Życia 10³⁰ Św. na każdy dzień 10³⁵ Polski pkt. widzenia 11⁰⁰ Dla dzieci 12⁰⁰ Anioł Pański 12⁰³ Informacje 12²⁰ Warto zauważyć 12⁵⁰ Na tropie 13²⁰ Siódmy sakrament 13⁴⁵ Słowo Życia 13⁵⁰ Św. na każdy dzień 14⁰⁰ Film 14⁵⁵ Św. na każdy dzień 15⁰⁰ Dokument 15³⁰ Program religijny 16⁰⁰ Informacje 16¹⁰ W Naszej Rodzinie 17⁰⁰ Z PE 17³⁰ Reportaż 18⁰⁰ Anioł Pański 18⁰⁵ Informacje 18¹⁵ Rozmowy niedok. 19²⁵ Św. na każdy dzień 19³⁰ Dla dzieci 20⁰⁰ Informacje 20²⁰ Różaniec 20⁵⁰ Przegląd Źródła 21⁰⁰ Apel Jasnogórski 21²⁰ Informacje

NIEDZIELA 25 STYCZNIA

8⁰⁰ Słowo Życia 8⁰⁵ Polski pkt. widzenia 8³⁰ Z PE 9⁰⁰ Dla dzieci 9¹⁵ Przegląd Źródła 9²⁰ Przegląd Niedzieli 9²⁵ Św. na każdy dzień 9³⁰ Film 11⁰⁰ Reportaż 11³⁰ Msza Św. 13³⁰ Sól ziemi 14³⁰ Serial 15⁵⁰ Kolędy i pastorałki 16⁰⁰ Informacje 16¹⁰ Koncert życzeń 17⁰⁰ Film 17³⁰ Nieszpory 19⁰⁰ Dokument 19²⁵ Retrospekcja 19³⁰ Dla dzieci 19⁵⁵ Św. na każdy dzień 20⁰⁰ Informacje 20²⁰ Różaniec 20⁵⁰ Felieton 21⁰⁰ Apel Jasnogórski 21²⁰ Informacje 21⁴⁰ Vatican Magazine. □

TV Trwam: ul. Św. Józefa 23/35; 87-100 Toruń

Ważny Komunikat - TV Polonia i TV Info.

Od 1 stycznia 2015 r. zmienił się - na terenie Europy - satelita, z którego nadawane były programy TVP Polonia i TVP Info. Osoby, które odbierają TVP Polonia i TVP Info z satelity Astra, powinny ustawić antenę na satelitę HotBird. Aby ułatwić przejście na nową częstotliwość Telewizja Polska nadaje program TVP Polonia z satelity HotBird 13°E (sygnał niekodowany - free-to-air).

Osoby, które nie korzystają z usług platform cyfrowych, sieci kablowych i Naziemnej Telewizji Cyfrowej prosimy o przestrojenie anten satelitarnych zgodnie z nowymi parametrami technicznymi.

Szczegółowe informacje - dotyczące przestrojenia nadajnika - znajdziecie państwo na stronach internetowych powyższych stacji telewizyjnych lub na stronie: <http://www.jaknasodbierac.tvp.pl/>



UBEZPIECZENIA PO POLSKU

Grażyna Lubicz Fernandes

SwissLife tel. 01 39 64 38 36; 06 73 47 94 20 • fax: 01 34 17 43 51 e-mail: grazyna.fernandes.ag@swisslife.fr

BP 27 - 14, Résidence du Lac – 95880 Enghien Les Bains (północne przedmieście Paryża).

KOMPLETNA OBSŁUGA KLIENTA PO POLSKU

Numer pośrednika ubezpieczeń: 07 007 704, w rejestrze ORIAS – www.orias.fr; Instancja kontroli ACP

TVP
POLONIA

PROGRAM TV

19 - 25 stycznia - 2015

PONIEDZIAŁEK 19 STYCZNIA

7⁰⁵ Po obu stronach Odry – reportaż 7²⁵ Janka – serial 8⁰⁰ Pytanie na śniadanie 10⁵⁰ Cafe historia 11¹⁰ Made in Poland – teleturniej 11⁴⁰ Baron24 – serial 12⁰⁵ Barwy szczęścia – serial 12³⁰ Łamiętkówka 12³⁵ Wiadomości 12⁵⁰ Chichot losu – serial 13⁴⁵ Tygodnik.pl – magazyn 14⁴⁰ Kulturalni PL – magazyn 15⁵⁰ Złotopolscy – telenowela 16²⁰ Widowisko 16⁵⁵ Baron24 – serial 17²⁰ Polonia w Komie 17³⁰ Teleexpress 17⁵⁰ Łamiętkówka 17⁵⁵ Sensacje XX w. 18²⁵ Studio Wschód 18⁵⁵ Barwy szczęścia – serial 19²⁵ Po obu stronach Odry – reportaż 19⁴⁵ Dobranocka 20⁰⁰ Wiadomości 20²⁵ Sport 20³⁵ Pogoda 20⁴⁰ Łamiętkówka 20⁵⁰ Miłość nad rozlewiskiem – serial 21⁴⁵ Polonia w Komie 22⁰⁰ Reporter Polski – magazyn 22⁴⁵ Tomasz Lis na żywo 23⁴⁵ Naszaarmia.pl 0¹⁰ Widowisko 0⁴⁵ Baron24 – serial 1¹⁰ Łamiętkówka 1¹⁵ Sensacje XX w. 1⁴⁵ Dobranocka 2⁰⁰ Wiadomości

WTOREK 20 STYCZNIA

8⁰⁰ Pytanie na śniadanie 10⁵⁵ Informacje kulturalne 11⁰⁵ Reporter Polski – magazyn 11⁴⁰ Sprawa na dziś 12⁰⁵ Barwy szczęścia – serial 12³⁰ Łamiętkówka 12³⁵ Wiadomości 12⁵⁰ Czas honoru – serial 13⁵⁰ Wycieczka do lasu – dokument 14³⁰ Tomasz Lis na żywo 15³⁵ Złotopolscy – telenowela 16⁰⁵ Tygodnik Kulturalny 16⁵⁵ Sprawa na dziś 17²⁰ Polonia w Komie 17³⁰ Teleexpress 17⁵⁰ Łamiętkówka 17⁵⁵ Sensacje XX w. 18²⁵ Klops i Drops 18⁵⁵ Barwy szczęścia – serial 19²⁵ Informacje kulturalne 19⁴⁵ Dobranocka 20⁰⁰ Wiadomości 20²⁵ Sport 20³⁵ Pogoda 20⁴⁰ Łamiętkówka 20⁵⁰ Ojciec Mateusz – serial 21⁴⁵ Polonia w Komie 22⁰⁰ Halo Polonia – magazyn 22⁴⁵ Koncert Czestawa Niemena 23³⁵ Jan Nowak Jeziorański – dokument 0¹⁰ Made in Poland – teleturniej 0⁴⁵ Sprawa na dziś 1¹⁰ Łamiętkówka 1¹⁵ Sensacje XX w. 1⁴⁵ Dobranocka 2⁰⁰ Wiadomości

ŚRODA 21 STYCZNIA

7⁰⁰ Wielkopolskie Rezerwy Przyrody 7²⁵ Podróż za jeden uśmiech – serial 8⁰⁰ Pytanie na śniadanie 11⁰⁰ Halo Polonia – magazyn 11⁴⁰ Sprawa na dziś 12⁰⁵ Barwy szczęścia – serial 12³⁰ Łamiętkówka

12³⁵ Wiadomości 12⁵⁰ Miłość nad rozlewiskiem – serial 13⁵⁰ Spektakl teatralny 15¹⁵ Złotopolscy – telenowela 15⁴⁰ Sztuka życia 16⁵⁵ Sprawa na dziś 17²⁰ Polonia w Komie 17³⁰ Teleexpress 17⁵⁰ Łamiętkówka 17⁵⁵ Sensacje XX w. 18²⁵ Załoga Eko – magazyn 18⁵⁵ Barwy szczęścia – serial 19²⁵ Wilnoteka – magazyn 19⁴⁵ Dobranocka 20⁰⁰ Wiadomości 20³⁰ Sport 20³⁵ Pogoda 20⁴⁰ Łamiętkówka 20⁵⁰ Spektakl teatralny 22⁴⁰ Polonia w Komie 22⁵⁰ Egzamin z życia – serial 23⁵⁰ 128 dni – dokument 0⁴⁵ Sprawa na dziś 1¹⁰ Łamiętkówka 1¹⁵ Sensacje XX w. 1⁴⁵ Dobranocka 2⁰⁰ Wiadomości

CZWARTEK 22 STYCZNIA

6⁴⁰ Skarby prowincji – reportaż 7⁰⁰ Chrześcijańska Europa bez granic 7²⁵ Słoneczna włócznia – serial 8⁰⁰ Pytanie na śniadanie 11⁰⁵ Dzika Polska – serial 11⁴⁰ Sprawa na dziś 12⁰⁵ Barwy szczęścia – serial 12³⁰ Łamiętkówka 12³⁵ Wiadomości 12⁵⁰ M jak miłość – serial 13⁴⁵ Egzamin z życia – serial 14³⁵ Wilnoteka – magazyn 14⁵⁵ 128 dni – dokument 15⁴⁵ Złotopolscy – telenowela 16¹⁵ Rozmowy poszczególnie 16⁵⁵ Sprawa na dziś 17²⁰ Polonia w Komie 17³⁰ Teleexpress 17⁴⁵ Łamiętkówka 17⁵⁵ Sensacje XX w. 18²⁵ Kulturanek 18⁵⁵ Barwy szczęścia – serial 19²⁵ Informacje kulturalne 19⁴⁵ Dobranocka 20⁰⁰ Wiadomości 20²⁵ Sport 20³⁵ Pogoda 20⁴⁰ Łamiętkówka 20⁵⁰ Paradoks – serial 21⁴⁵ Polonia w Komie 22⁰⁰ Halo Polonia – magazyn 22⁴⁵ Instykt – serial 23⁴⁰ Dokument 0⁴⁵ Sprawa na dziś 1¹⁰ Łamiętkówka 1¹⁵ Sensacje XX w. 1⁴⁵ Dobranocka 2⁰⁰ Wiadomości

PIĄTEK 23 STYCZNIA

8⁰⁰ Pytanie na śniadanie 9⁵⁰ Program rozrywkowy 10⁴⁵ Informacje kulturalne 11⁰⁰ Halo Polonia – magazyn 11⁴⁰ Sprawa na dziś 12⁰⁵ Na sygnale – serial 12²⁵ Łamiętkówka 12³⁵ Wiadomości 12⁵⁰ M jak miłość – serial 13⁵⁰ Paradoks – serial 14⁴⁰ Felieton 14⁵⁰ Jan Nowak Jeziorański – dokument 15²⁵ Złotopolscy – telenowela 16⁰⁰ Hala odlotów 16⁵⁵ Sprawa na dziś 17²⁰ Polonia w Komie 17³⁰ Teleexpress 17⁵⁰ Łamiętkówka 17⁵⁵ Sensacje XX w. 18²⁵ Kucin Alina – magazyn 18⁵⁵

Na sygnale – serial 19²⁵ Cafe historia 19⁴⁵ Dobranocka 20⁰⁰ Wiadomości 20³⁰ Sport 20³⁵ Pogoda 20⁴⁰ Łamiętkówka 20⁵⁰ Na dobre i na złe – serial 21⁴⁵ Polonia w Komie 22⁰⁰ Musisz żyć 23⁴⁰ Program rozrywkowy 0⁴⁵ Sprawa na dziś 1¹⁰ Łamiętkówka 1¹⁵ Sensacje XX w. 1⁴⁵ Dobranocka 2⁰⁰ Wiadomości

SOBOTA 24 STYCZNIA

8⁵⁰ Przyjaciele lasu – reportaż 9⁰⁵ Kulturanek – magazyn 9³⁵ Dla dzieci 9⁵⁵ Załoga Eko – magazyn 10²⁵ Rozrywka 11⁰⁰ Czarne chmury – serial 11⁵⁵ Regiony z Historią – dokument 12¹⁰ Łamiętkówka 12²⁰ Pamiętaj o mnie 12⁴⁰ Ojciec Mateusz – serial 13³⁰ Kucin Alina – magazyn 14⁰⁰ Na dobre i na złe – serial 15⁰⁰ Dokument 16⁰⁰ Kulturalni PL – magazyn 17⁰⁰ Słownik polsko@polski 17²⁵ Łamiętkówka 17³⁰ Teleexpress 17⁵⁵ M jak miłość – serial 18⁵⁰ Program rozrywkowy 19⁴⁰ Dobranocka 20⁰⁰ Wiadomości 20²⁵ Sport 20³⁵ Pogoda 20⁴⁵ Czas honoru – serial 21³⁵ Pamiętaj o mnie 22⁰⁰ Polacy tu i tam – magazyn 22³⁵ Słownik polsko@polski 23¹⁰ Film 0⁴⁵ Łamiętkówka 0⁵⁰ M jak miłość – serial 1⁴⁰ Dobranocka 2⁰⁰ Wiadomości

NIEDZIELA 25 STYCZNIA

8²⁰ Polacy tu i tam – magazyn 8⁵⁰ Felieton 9⁰⁰ Łamiętkówka 9⁰⁵ Klops i Drops 9⁴⁰ Ziarno 10¹⁰ Komediantka – serial 11¹⁵ Pamiętaj o mnie 11³⁰ Wielkopolskie Rezerwy Przyrody 11⁵⁰ Między ziemią a niebem 12⁰⁰ Anioł Pański 12¹⁰ Między ziemią a niebem 12⁴⁵ Pod Tatrami – reportaż 13⁰⁰ Msza Św. – kościół Podwyższenia Krzyża Świętego Czarna 14²⁵ Program rozrywkowy 15²⁵ Okrasa łamie przepisy – magazyn 15⁵⁵ Alchemia zdrowia i urody – magazyn 16¹⁰ Skarby prowincji – reportaż 16³⁰ Las pełen wody – dokument 16⁵⁵ Made in Poland – teleturniej 17²⁵ Łamiętkówka 17³⁰ Teleexpress 17⁵⁰ M jak miłość – serial 18⁴⁵ Program rozrywkowy 19⁴⁵ Dobranocka 20⁰⁰ Wiadomości 20²⁵ Sport 20³⁰ Pogoda 20⁴⁵ Chichot losu – serial 21⁴⁰ Pamiętaj o mnie 22⁰⁰ Tygodnik.pl – magazyn 23⁰⁰ Komediantka – serial 0⁰⁵ Klops i Drops 0⁴⁵ Łamiętkówka 0⁵⁰ M jak miłość – serial 1⁴⁰ Dobranocka 2⁰⁰ Wiadomości. □

21 stycznia...
polski Dzień Babci,
a 22 stycznia -
Dzień Dziadka

